

Pielęgniarki szkolą się z samoobrony i zachowania w sytuacjach kryzysowych str. 6



FOT. ARCHIWUM

- Pasażerów popularnych linii lotniczych czekają zmiany.
- Ruszyło ssanie tych pracowników - dobrze płacą str. 9-12

BIZNES

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny

n o w i n y 24.pl

Wtorek
20.01.2026

Nr 12 (21 719)

www.nowiny24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Każdy potrzebujący może liczyć w mroźne dni na ciepły posiłek i nocleg str. 3

Superdokładna bramka do skanowania podróży str. 7

Mieszkańcy ulicy Krakusa walczą o montaż ekranów akustycznych str. 5

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 3503 62



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

RZESZÓW

Wielka gala z okazji 672-lecia miasta w Filharmonii Podkarpackiej i oczywiście pyszny urodzinowy tort str. 2

RZESZÓW

80 wolontariuszy i magnesy-serca

Szkoła Podstawowa nr 25 w Rzeszowie po raz siódmy pełni rolę sztabu WOŚP. W 34. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się 25 stycznia, szkołę reprezentuje 80 wolontariuszy, którzy będą kwestować w głównych punktach miasta, przy kościołach oraz w galeriach handlowych. W szkolnej pracowni robotyki powstają wyjątkowe magnesy-serduszka WOŚP - do finału przygotowanych zostanie około 600-700 unikatowych egzemplarzy.

Czytaj str. 4



FOT. BARBARA GALAS

5 tysięcy turystów odwiedziło Fort IX Duńkowiczki i wystawę o dziejach Twierdzy Przemyśl str. 6

13-latek stracił przytomność po upadku ze skoczni narciarskiej w Iskrzynie str. 3

WAŻNA SPRAWA APELUJEMY O WSPARCIE NASZEJ AKCJI

Obraz „Madonna z Dzieciątkiem” musi zostać na Podkarpaciu

Piotr Samolewicz
piotr.samolewicz@polskapress.pl

Obraz „Madonna z Dzieciątkiem” jest jednym z najcenniejszych dzieł sztuki znajdujących się w polskich zbiorach. Na razie dzieło wystawiane jest w muzeum w Przeworsku i owo „na razie” oznacza poważne obawy o jego przyszłość.

„Madonna z Dzieciątkiem” pochodzi z przedwojennych zbiorów Książąt Lubomirskich w pałacu w Przeworsku, stanowi obecnie własność Skarbu Państwa. Obraz wraz z innymi cennymi dziełami został wywieziony z pałacu w Przeworsku przez Niemców na początku II wojny światowej.

Polska odzyskała dzieło 20 kwietnia 2023 r. Zwrócili je za darmo Japończycy po tym, jak Departament Restytucji Dóbr Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego odkrył, że obraz ma być wystawiony na sprzedaż przez dom aukcyjny Ma-inichi Auction Inc. w Tokio.

Minister zdecydował

Na mocy decyzji ministra Piotra Glińskiego obraz trafił jednak nie do Przeworska, skąd został zrabowany, ale do zbiorów Muzeum Książąt Lubomirskich we Wrocławiu, będącego częścią Zakładu Narodowego im. Ossolińskich - jednej z najważniejszych i najdłużej działających instytucji kultury w Polsce. Decyzji ministra Glińskiego nie zmienili jego następcy. Dyrektor muzeum w Przeworsku Łukasz Mróz pisze, „że od początku zabiegał, aby obraz był używany do muzeum w Przeworsku”.

©©

Czytaj str. 3



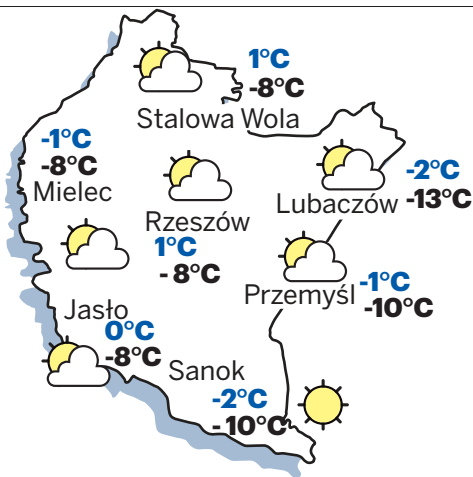
FOT. MUZEUM W PRZEWORSKU

Obraz „Madonna z Dzieciątkiem” eksponowany w Salonie Różowym Pałacu Lubomirskich w Przeworsku

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Domowy syrop na kaszel za grosze dla dzieci i dorosłych ● Korzyści diety wegetariańskiej. Każdy znalazłby powód, by polubić bezmięсны jadłospis

Pogoda w regionie



20 STYCZNIA 2026

Dziś 20. dzień roku
Do sylwestra pozostało 345 dni.

Wschód Słońca w Rzeszowie: o godzinie 7.20
Zachód Słońca w Rzeszowie: o godzinie 16.06

Przysłowie na dziś:
Fabian i Sebastian gdy mróz dadzą, srogą zimę przyprawdzą.
Kiedy w styczniu lato w lecie zimno za to.

Imieniny dziś obchodzą:
Fabian i Sebastian.

KALENDARIUM

1320

W katedrze wawelskiej odbyły się koronacje Władysława I Łokietka i Jadwigi Bolesławówny.

1649

Rozpoczął się proces króla Anglii i Szkocji Karola I Stuarta, jedynego brytyjskiego władcy, który został obalony i ścięty.



WIKIPEDIA

1981

Uwolniono zakładników przetrzymywanych od 4 listopada 1979 roku w ambasadzie amerykańskiej w Teheranie.

1797

Gen. Jan Henryk Dąbrowski wydał w Mediolanie odezwę zachęcającą do wstępowania do Legionów Polskich we Włoszech.

1983

Na Morzu Śródziemnym zatonał polski drobnicowiec „Kudowa Zdrój”. Zginęło 20 członków załogi, uratowano 8.

W Filharmonii Podkarpackiej podczas uroczystej gali Rzeszów świętował swoje 672-lecie

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Osobowością roku 2025 została Monika Barłowska-Kuchar, a Honorowym Obywatel Miasta prof. nauk medycznych Artur Mazur. Wyróżnienia odebrali na gali z okazji lokacji miasta.

Tegoroczna osobowość odebrała wyróżnienie od ubiegłorocznej zwyciężczyni, czyli Dagny Mikoś. Odbierając nagrodę, Monika Barłowska-Kuchar z Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci nie kryła wzruszenia. Dziękowała rodzinie i mamie.

- Dzięki niej tutaj dzisiaj stoję. To ona nauczyła mnie empatii, wrażliwości oraz tego, jak ważne jest być przy drugim człowieku, a szczególnie wtedy, gdy najbardziej potrzebuje - powiedziała laureatka.

Oprócz Moniki Barłowskiej-Kuchar w plebiscycie nominowani byli: Anna Wielgosz, Michał Drozd, Zbigniew Wlazło, Grzegorz Pomes i Wiesław Ptaszek. O nagrodzie zdecydowali mieszkańcy podczas głosowania.

Artur Mazur Honorowym Obywatel

Tradycyjnie przyznano także tytuł Zadłużonego dla Miasta Rzeszowa oraz Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa. Ten pierwszy otrzymał trener skoków



Po części oficjalnej goście mogli spróbować tortu

do wody oraz fitnessu gimnastycznego, pochodzący z Armenii Sierioża Koczarian. Choć osobiście odebrał tytuł, to w jego imieniu przemówił syn Norik.

- Od samego początku Rzeszów nie tylko stał się domem, ale także miejscem, gdzie tata mógł realizować swoje pasje i wychować wspaniałych sportowców - powiedział. Widownia nagrodziła trenera owacją na stojąco.

Do grona Honorowych Obywateli Miasta Rzeszowa dołączył prof. dr hab. nauk medycznych Artur Mazur, pediatra i endokrynolog dziecięcy. Jest związany z Uniwersytetem Rzeszowskim. Podob-

nie jak Monika Barłowska-Kuchar ze sceny Filharmonii Podkarpackiej mówił o rodzicach.

- Mój ojciec, nauczyciel akademicki, który uczył organizacji, zarządzania i ekonomii, pokazał mi, że nawet najlepsze idee wymagają porządku, odpowiedzialności i konsekwencji w działaniu. Moja mama, farmaceutka, nauczyła mnie szacunku do wiedzy medycznej, precyzji i troski o pacjenta. Jestem im wdzięczny za przekazaną wiarę i wartości, które kierują moim życiem zawodowym i osobistym - mówił.

Za cierpliwość, wsparcie i obecność dziękował rodzinie. - Czasami moja żona żar-

towała, że założę stowarzyszenie przyjaciół rodzin poszkodowanych przez funkcyjnych i zaangażowanych w pracę na rzecz innych. Bardzo ci, Agato, dziękuję - dodał.

Podczas gali przyznano również Nagrody Gospodarce Miasta Rzeszowa w trzech kategoriach. Za innowacyjność uhonorowano Makarony Polskie, za zrównoważony rozwój Handloplex. W kategorii firma rodzinna zwyciężyło przedsiębiorstwo Ideo.

Na niedzielnej gali nie zabrakło też akcentów muzycznych. Zaśpiewali: Gaba Janusz, Dagny Mikoś i Sławek Uniatowski. Hymn Rzeszowa na trąbce zagrał Tomasz Nowak. ©



Monika Barłowska-Kuchar z Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci



Prof. dr hab. nauk medycznych Artur Mazur, pediatra i endokrynolog dziecięcy

nasz REGION

www.nowiny24.pl

KRÓTKO

BIESZCZADY

13-latek stracił przytomność po upadku ze skoczni

Groźny wypadek wydarzył się w Iskrzynie (powiat krośnieński). Na prowizorycznej skoczni narciarskiej zbudowanej ze śniegu na wzniesieniu, upadł 13-letni chłopiec i stracił przytomność. Został przewieziony do szpitala.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, około godziny 16.30 w Iskrzynie. Grupa chłopców bawiła się na górze w skoczniach narciarskich na zbudowanej ze śniegu prowizorycznej skoczni. 13-latek, tak nieszczęśliwie upadł, że uderzył głową o zmrożone podłoże.

- Stracił przytomność. Jego koledzy wezwali zespół ratownictwa medycznego. 13-latek został zabrany do szpitala w Krośnie - mówi starszy posterunkowy Adrian Kuźniar z Komendy Miejskiej Policji w Krośnie.

bh

TARNOBRZEG

Pożegnanie z panią rzecznik



FOT. MARGIN RADZIŃSKI

Po 35 latach służby w policji, podinspektor Beata Jędrzejewska-Wrona przeszła na zasłużoną emeryturę. Przez ćwierć wieku była oficerem prasowym Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu. Tą jednostką kierowało dziewięciu komendantów, łączących wspólny mianownik - ten sam rzecznik.radz

ODPOWIE ZA NOCNE POBICIE PARTNERKI

20-letni mieszkaniec powiatu niżańskiego usłyszał dwa zarzuty. Odpowie za posiadanie substancji zabronionych oraz znęcanie się nad partnerką. Mężczyzna „wpadł” w trakcie interwencji domowej. Wstępne ustalenia policjantów wskazały, że między partnerami doszło do awantury podczas której mężczyzna uderzył partnerkę. Funkcjonariusze w kieszeni kurtki mężczyzny znaleźli mefedron i marihuanę. jer



FOT. KPP NISKO

POW. JASIELSKI

Stracili prawa jazdy

Dwóch obywateli Mołdawii straciło możliwość kierowania pojazdami 3 miesiące. Kierowcy przewozili busami zbyt dużą liczbę pasażerów. Mężczyźni zostali także ukarani mandatom po 900 zł i 8 pkt.

Każdy potrzebujący w mroźne dni może liczyć na pomoc

Barbara Galas
barbara.galas@polskapress.pl

W noclegowni Rzeszowskiego Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta znajdzie się miejsce dla każdego bezdomnego. Po Rzeszowie kursuje Autobus Ciepła, w którym można zjeść gorący posiłek.

Od wielu dni utrzymują się ujemne temperatury. W takich warunkach szczególnie narażone na wychłodzenie są osoby bezdomne, samotne, starsze oraz znajdujące się pod wpływem alkoholu.

Jak informuje Tymoteusz Waha, kierownik schroniska dla bezdomnych mężczyzn w Rzeszowie, obecnie w placówce przebywa 48 osób. Dostępnych jest 80 miejsc.

- W ostatnich dniach zwiększyło się obłożenie noclegowni - mówi kierownik.

Sama noclegownia dysponuje 17 miejscami, jednak w okresie silnych mrozów przyjmowanych jest więcej osób. Obecnie jest ponad 20 mężczyzn.

Całodobowy pobyt i ciepłe posiłki

Od 24 grudnia osoby korzystające z noclegowni, za zgodą zarządu i dyrekcji, mogą przebywać w niej całodobowo.

- Nie muszą rano opuszczać placówki. Są na miejscu przez całą dobę i mają zapewnione wyżywienie w postaci śniada-



FOT. BARBARA GALAS

Każdy potrzebujący może otrzymać gorący posiłek z Autobusu Ciepła kursującego po Rzeszowie

nia, obiadu i kolacji - podkreśla Tymoteusz Waha.

Jadłodajnia i Autobus Ciepła

Schronisko prowadzi także jadłodajnię. Od poniedziałku do piątku codziennie wydawanych jest od 350 do nawet 400 posiłków. Posiłek można zjeść na miejscu lub zabrać na wynos. Dodatkowym wsparciem dla osób w kryzysie bezdomności i ubogich jest Autobus Ciepła, który od poniedziałku do piątku, wyrusza w trasę z gorącą zupą i chlebem. Zatrzymuje się na czterech stałych przystankach: parking przy ZTM, ul. Trembeckiego 3 - godz. 10.30-11.30, parking przy kościele Matki Bożej Różańcowej, ul. Orla 17 - godz.

11.50-12.50, parking przy Podpromiu - godz. 13.10-14.10, Park Papieski (od strony al. Armii Krajowej) - godz. 14.30-15.30

- Każdego dnia wydajemy około 60 porcji zupy. Gdy temperatury spadają, zainteresowanie wyraźnie rośnie - przyznaje kierowca autobusu.

Docierają tam, gdzie potrzeba pomocy

Dodatkowo schronisko prowadzi patrol informacyjny. Dwóch podopiecznych codziennie wieczorem odwiedza miejsca, w których mogą przebywać osoby bezdomne. Są to pustostany, wiaty śmietnikowe czy okolice dworca, informując o możliwości skorzystania z pomocy i schronienia.

Nie bądźmy obojętni

Policjanci apelują do mieszkańców, aby reagowali widząc osoby, które mogą potrzebować pomocy.

- Nie bądźmy obojętni na czyjąś krzywdę. Jeśli widzimy osobę narażoną na wychłodzenie, zadzwońmy pod numer alarmowy 112. Każde zgłoszenie jest natychmiast sprawdzane - podkreśla Magdalena Żuk, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie.

Funkcjonariusze podczas codziennych patroli zwracają szczególną uwagę na miejsca, w których osoby bezdomne szukają schronienia takie jak pustostany, altanki, ogródki działkowe oraz okolice dworca. Sytuacja tych osób jest monitorowana, a pomoc oferowana każdemu, kto jej potrzebuje.

- Każdej osobie, nawet nietrzeźwej, proponujemy przewiezienie do schroniska św. Brata Alberta, oczywiście pod warunkiem wyrażenia zgody - dodaje Magdalena Żuk.

W czasie silnych mrozów apelujemy do wszystkich mieszkańców: nie przechodźmy obojętnie. Czasem jeden telefon może uratować czyjeś życie. Numer alarmowy: 112

Znów idzie mróz

W nocy ze środy na czwartek temperatura w Rzeszowie ma znów spaść do kilkunastu stopni poniżej zera. ©©

Zróbmy wszystko, aby obraz „Madonna z Dzieciątkiem” został u nas

Piotr Samolewicz
piotr.samolewicz@polskapress.pl

Dyr. Muzeum w Przeworsku Łukasz Mróz podkreśla, że od początku zabiegał, aby Obraz był użyczony do Muzeum w Przeworsku”.

W piśmie do Nowin przypomina, że „na podstawie obowiązujących umów depozytowych i użyczenia długoterminowego obraz od 2 sierpnia 2023 r. ekspozowany jest w Salonie Różowym Pałacu Lubomirskich (siedziba Muzeum), i pozostanie tam co

najmniej do dnia 30 lipca 2027 roku. Dzieło jest dostępne dla zwiedzających w ramach stałej ekspozycji muzealnej” - zaznacza Łukasz Mróz. Dodajmy, że użyczenie obrazu nie oznacza przekazania go na własność.

Czy będą nowe fundusze na Muzeum w Przeworsku?

Dyrektor przeworskiego muzeum w dalszej części oświadczenia pisze, że „Pozostawienie Obrazu w Przeworsku znajduje uzasadnienie w jego ścisłym związku historycznym z Pałacem

Lubomirskich oraz dziedzictwem Ordynacji Przeworskiej. Obraz znajduje się w dobrym stanie zachowania i jest ekspozowany oraz zabezpieczony zgodnie z obowiązującymi standardami. Umowa użyczenia długoterminowego nie przesądza o przyszłym, stałym miejscu ekspozycji dzieła po jej zakończeniu, a ewentualne dalsze decyzje w tym zakresie pozostają w gestii Właściciela i właściwych organów administracji publicznej”.

19 stycznia Rada Muzeum w Przeworsku zwróciła się z wnioskiem do starosty po-

wiatu przeworskiego o kontynuowanie „działań i rozmów z właściwymi organami w celu stworzenia warunków do dalszej prezentacji obrazu w Muzeum w Przeworsku”.

Rada Muzeum wskazała, „iż dalsze ekspozowanie dzieła o wyjątkowej wartości artystycznej i historycznej wymaga odpowiedniego zaplecza technicznego i organizacyjnego, które powinno być uwzględniane w planowaniu działań oraz priorytetów finansowych Organizatora Muzeum - Powiatu Przeworskiego”.

Walka o Galerię Dąbskich

Po raz pierwszy na sytuację prawną obrazu zwrócił uwagę dziennikarz i historyk sztuki Antoni Adamski w artykule „Kłopoty z Madonną z Dzieciątkiem z Przeworska” zamieszczonym na portalu Biznes i Styl (28 VIII 2023). Przywołał on opisywaną przez siebie w latach dwutysięcznych w „Nowinach” sprawę rzeszowskiej Galerii Dąbskich, do której prawo rościł sobie ten sam Zakład im. Ossolińskich. Ossolineum miało na początku

poparcie ministra kultury, ale na szczęście zmienił on zdanie i Galeria Dąbskich znajduje się tam, gdzie powinna, czyli w rzeszowskim Muzeum Okręgowym. ©©

APELUJEMY

Musimy zrobić wszystko, aby „Madonna z Dzieciątkiem” została w Przeworsku. Apelujemy o wsparcie do Czytelników, aby poparli akcję Nowin.

Koncert Kolęd i Pastorałek zgromadził tłumy

jer
wydawcy@nowiny24.pl

W niedzielę w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Świata w Sokołowie Młp. odbył się XIV Koncert Kolęd i Pastorałek, który zgromadził blisko 2 tysiące słuchaczy.

Wydarzenie po raz kolejny okazało się nie tylko wielkim sukcesem organizacyjnym, ale również wzruszającym i wartościowym spotkaniem społeczności lokalnej wokół wspólnego kolędowania.

Na scenie zaprezentowali się: Chór Sanktuarium Matki Bożej Królowej Świata w Soko-

łowie Młp. (kierownictwo muzyczne: Sebastian Lesiczka); Wokaliści z Kuźni Talentów (MGOKSiR) (przygotowanie: Julia Honkisz i Weronika Pietranis); Sokołowska Schola (opiekun: Izabela Woś); Zespół „Dworzanki” z Trzebuski (prowadzenie: Ewelina Ligas); Zespół instrumentalny (przygotowanie: Sebastian Lesiczka); Chór parafialny (opiekun: Sebastian Lesiczka).

Wśród gości specjalnych wystąpili: zespół Arka Noego, wykonujący utwory o tematyce chrześcijańskiej, • Sylwia Piotrowska - wokalistka i finalistka programu „Szansa na Sukces”.



Organizatorem koncertu była Parafia św. Jana Chrzyciela oraz MGOKSiR w Sokołowie Młp.

80 wolontariuszy SP nr 25 i wyjątkowe magnesy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Osiemdziesięciu wolontariuszy ze Szkoły Podstawowej nr 25 będzie kwestować w galeriach handlowych oraz przy kościołach w Rzeszowie

Urszula Sobol
u.sobol@nowiny24.pl

Szkoła Podstawowa nr 25 w Rzeszowie po raz kolejny staje się sercem działań Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sztab tworzy aż 80 wolontariuszy, a przygotowania finału nabierają tempa.

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się w niedzielę, 25 stycznia. Tegoroczna zbiórka poświęcona jest diagnostyce i leczeniu chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów, a jej hasło brzmi: „Zdrowe brzuszki naszych dzieci”.

Jednym ze sztabów jest Szkoła Podstawowa nr 25 w Rzeszowie, która po raz siódmy pełni rolę siedziby WOŚP. Dyrektor szkoły, Bożena Zięba, podkreśla, że w akcję zaangażowani są uczniowie, nauczyciele i rodzice.

- Obecnie dopracowujemy ostatnie szczegóły organizacyjne. Cieszymy się, że jako społeczność szkolna możemy włączyć się w tę piękną akcję - dodaje dyrektor szkoły.

Szefową sztabu przy SP 25 jest Monika Skiba, nauczycielka historii, która z zaangażowaniem koordynuje wszystkie przygotowania do tego wyjątkowego wydarzenia.

- W tym roku mamy 80 wolontariuszy i musimy przyznać, że zainteresowanie było ogromne. Nikogo nie trzeba było namawiać. Uczniowie sami zgłaszali chęć udziału. Podobnie jak w poprzednich latach, sytuacja jest bardzo podobna - już w październiku młodzież pyta, kiedy będzie finał WOŚP, i bardzo chętnie się angażują - opowiada Monika Skiba. - Nasi wolontariusze będą obecni w głównych punk-

tach miasta - na rynku, na ulicach Grunwaldzkiej i 3 Maja, przy kościołach, ale również w galeriach handlowych i sklepach, które wyraziły zgodę na zbiórkę.

Dodaje, że w ubiegłym roku SP nr 25 zebrała około 70 tys. zł. - W tym roku mamy nadzieję pobić ten rekord, bo liczba wolontariuszy jest jeszcze większa - dopowiada szefowa sztabu.

Uczniowie, nauczyciele i rodzice razem dla WOŚP

Uczniowie SP nr 25 w Rzeszowie z zapałem i energią angażują się w przygotowania do 34. Finału WOŚP. Każdy z nich chętnie przyłącza się do działań. Młodzi wolontariusze są dumni, że mogą wspierać innych i pokazać, jak wielkie znaczenie mają wspólne działania całej społeczności szkolnej.

Maja Liśkiewicz, uczennica klasy 8a, po raz drugi angażuje się w akcję WOŚP.

- Bardzo podoba mi się ta inicjatywa i cieszę się, że w zeszłym roku moje koleżanki namówiły mnie do udziału - opowiada Maja. - Wspólnie możemy nieść dobro innym.

Lena Mazur z klasy 8e bardzo lubi pomagać i angażować się w różne akcje wolontariackie.

- Wiem, że ta inicjatywa jest duża, dlatego staram się wspierać ją najlepiej, jak potrafię - mówi Lena.

Młodzi wolontariusze zgodnie podkreślają, jak wielką radość daje im udział w WOŚP:

- Każdy z nas cieszy się, że w niedzielę może włączyć się w akcję WOŚP i wspólnie pomagać tym, którzy tego potrzebują.

W akcję bardzo chętnie włączyli się też rodzice, którzy



W pracowni robotyki powstały wyjątkowe magnesy-serduszka WOŚP

w niedzielę będą pilnować swoje kwestujące dzieci. - I za to jestem im ogromnie wdzięczna. Bez rodziców ta zbiórka nie mogłaby się odbyć - dodaje szefowa sztabu przy SP 25.

W szkole drukują magnesy - serca

W szkolnej pracowni robotyki, pod czujnym kierownictwem Ryszarda Hałgasa i nauczyciela informatyki Rafała Kochańskiego, powstają unikatowe magnesy-serduszka WOŚP, które będą częścią finałowej zbiórki.

- W naszej pracowni drukarek 3D w Szkole Podstawowej nr 25 w Rzeszowie drukujemy serduszka WOŚP już trzeci rok z rzędu. W tym roku testujemy nowe urządzenia, które po-

zwalają na wielokolorowe wydruki, dzięki czemu powstał pierwszy model kolorowany - opowiada Rafał Kochański.

Serduszka są magnesami i, jak zawsze, są wyjątkowe.

- Obecnie mamy ich prawie 500, a do finału myślę, że będzie ich od 600 do 700 - wylicza nauczyciel informatyki. - Każdy wolontariusz otrzyma jedno serduszko, a pozostałe będzie można zdobyć, wrzucając odpowiednią kwotę do puszek podczas finału.

Zdradza też, że wydruk jednego serduszka zajmuje około godziny.

- Ale dzięki zasobom naszej pracowni możemy przygotować ich kilkadziesiąt serduszek i w ten sposób wspólnie wspierać WOŚP - dodaje z uśmiechem Rafał Kochański.

Z doświadczeń poprzednich lat wiemy, że mieszkańcy Rzeszowa, którzy wsparli datkami puszki wolontariuszy z SP nr 25, bardzo cieszyli się z otrzymanych serduszek. Wiele z nich do dziś znajduje się w domach darczyńców.

© ©

0011465398

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy i wsparcia dla naszego

Kolegi Pana Stanisława Wilka

z powodu śmierci

Ojca

Zarząd, koledzy i koleżanki

z Auto-Res Sp. z o.o.

REKLAMA 0011457246

MPGK RZESZÓW

Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00

www.zupic.pl

Mieszkańcy ulicy Krakusa w Rzeszowie proszą o ekrany akustyczne przy ul. Lwowskiej

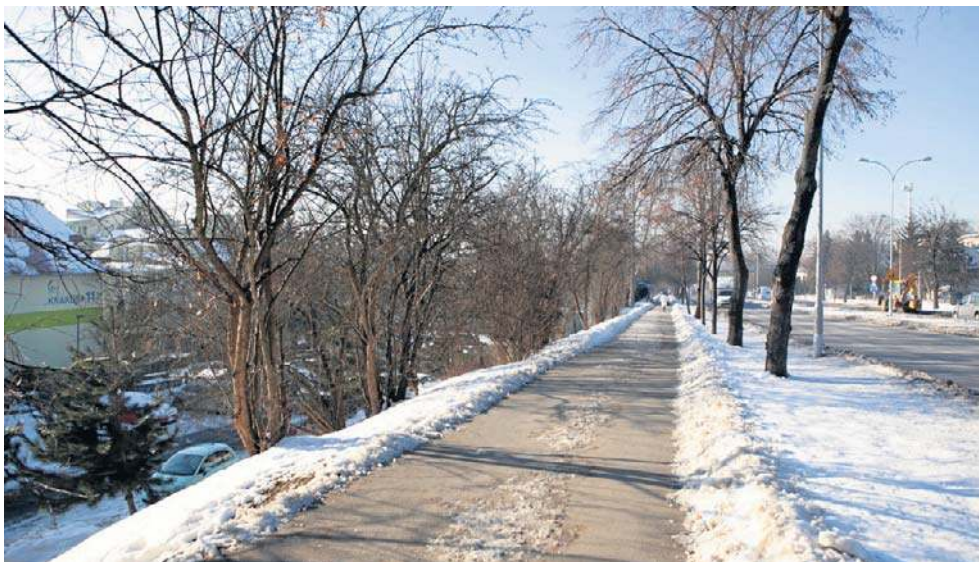
Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Mieszkańcy ul. Krakusa w Rzeszowie walczą o spokój. Dokucza im hałas samochodów dobiegający z ul. Lwowskiej. Proszą o ekrany akustyczne, ale miasto rozwiewa nadzieje.

Sprawę nagłaśnia Rafał Kulig, radny miejski z Razem dla Rzeszowa. - Zwróciła się do mnie grupa mieszkańców z ul. Krakusa. Na co dzień doświadczają permanentnego hałasu oraz emisji spalin, które pochodzą z ulicy Lwowskiej - informuje.

Jest ona jedną z najruchliwszych w mieście. Jak zwraca uwagę Rafał Kulig, samochody, jadąc w kierunku ronda Pobitno, nie tylko stoją w korkach, ale ruszając pod górę, powodują emisję większej ilości spalin oraz hałasu.

- W przypadku pojazdów dieslowych, w okresie zimowym, cięższe cząstki ze spalin opadają na powierzchnię gruntu - dowodzi radny.



FOT. BARBARA GALAS

W tym miejscu ulicy Lwowskiej w Rzeszowie mieszkańcy chcieliby mieć ekrany dźwiękochłonne

Te wszystkie niedogodności odczuwają właśnie ci, którzy mieszkają poniżej jezdni z ul. Krakusa, Wandy i Głębokiej.

- Hałas ruszających samochodów oraz wydobywające się gazy są bardzo uciążliwe - zauważa Rafał Kulig.

Postanowił więc zainteresować, składając interpelację, w której proponuje montaż ekranów dźwiękochłonnych od Młynówki do zjazdu przy kościele pw. św. Józefa Sebastiana Pelczara, na długości ok. 540 metrów. Rafał Kulig

- Hałas ruszających samochodów oraz wydobywające się gazy są bardzo uciążliwe - zauważa radny Rafał Kulig.

proponuje, aby ekrany ująć w ramach projektu przebudowy ronda Pobitno.

Ratusz: Sprawę znamy od lat

- To nie jest nowa sprawa - zauważa Artur Gernand z kancelarii prezydenta Rzeszowa.

O problemach z hałasem mieszkańcy alarmowali jeszcze za kadencji poprzedniego prezydenta. Były nawet podjęte pewne kroki, aby przygotować dokumentację budowy ekranów akustycznych przy ul. Lwowskiej, na wysokości ulic Krakusa i Wandy. Ale nic z tego nie wyszło.

- Było to niemożliwe do zrealizowania bez konieczności usunięcia ponad 30 drzew. Nie było na nią zgody, dlatego też te ekrany nie mogły powstać - tłumaczy przedstawiciel ratusza.

Od 2018 roku nic w tej sprawie się nie zmieniło. - Drzewa rosną nie planujemy ich usuwać. Z czym pewnie wiele osób się z nami zgodzi - informuje.

Co do proponowanego przez radnego pomysłu, aby

ekrany powstały w ramach przebudowy ronda Pobitno, urzędnik przyznaje, że jest to niemożliwe.

Pomysł na rozładowanie korków

Przypomnijmy, że obecnie trwa przetarg na wykonawcę tej długo oczekiwanej w Rzeszowie inwestycji. - Cały czas opieramy się na istniejącej od kilku lat dokumentacji przebudowy. A ona nie obejmuje ulicy Lwowskiej, więc nie możemy realizować innych rzeczy niż te, które są zapisane w dokumentacji - tłumaczy Artur Gernand.

Ale sytuacja mieszkańców może ulec poprawie. Jest pomysł na rozładowanie korków. - Zwycięzca przetargu będzie miał za zadanie podzielić istniejącą dokumentację przebudowy ronda na dwie części. Następnie tę pierwszą chcielibyśmy niedługo zrealizować. Zakłada ona dobudowę bypassu narondzie - dodaje przedstawiciel kancelarii prezydenta. ©©

REKLAMA 0011463010

REGIONALNY DYREKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA W RZESZOWIE
al. Józefa Piłsudskiego 38, 35-001 Rzeszów
WPN.082.4.14.2025.MM.2

Rzeszów, dnia 19 grudnia 2025 r.

OBWIESZCZENIE

W związku z realizacją projektu nr FENX.01.05-IW.01-0106/24 „Aktualizacja planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 wraz z prowadzeniem monitoringów” dofinansowanego z Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027, działając na podstawie art. 28 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2024 r. poz. 1478 ze zm.), w związku z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.)

REGIONALNY DYREKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA W RZESZOWIE
Z A W I A D A M I A,

o przystąpieniu do opracowywania zmiany zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie w sprawie planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 **Józefów-Wola Dębowiecka PLH180033** położonego w województwie podkarpackim i znajdującego się na terenie: powiat jasielski; gmina Dębowiec, gmina Osiek Jasielski.

Wykonawcą projektu aktualizacji planu zadań ochronnych jest firma Żbik Konrad Kata. Koordynatorem prac jest Pan Konrad Kata, tel.: 505 868 152, e-mail: katakon@poczta.fm.

Plany Zadań Ochronnych są instrumentem planistycznym obowiązkowo sporządzanym dla obszarów Natura 2000 (art. 28 ustawy o ochronie przyrody). Ustanawiane są zarządzeniem regionalnego dyrektora ochrony środowiska, przy czym mogą być zmieniane, jeśli wynika to z potrzeb ochrony siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt, dla których wyznaczono dany obszar lub zachodzi konieczność ich aktualizacji.

Aktualizacja planów zadań ochronnych ustanowionych przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie wynika z konieczności weryfikacji stanu zachowania siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt.

Ustalenia planów powinny być transponowane do obowiązujących aktów planistycznych pozostających w kompetencjach organów władzy publicznej, np.: planów ogólnych, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, planów urządzenia lasu.

Metodyka zmiany planów zadań ochronnych zakłada prowadzenie procesu planistycznego w sposób głęboko społeczny, pozwalający wszystkim zainteresowanym stronom na aktywne uczestnictwo w jego tworzeniu. Z uwagi na to przewiduje się możliwość składania uwag i wniosków w ramach całego procesu tworzenia planów zadań ochronnych. Termin zakończenia prac nad projektem dokumentu upływa 15 grudnia 2026 r.

Informacje o założeniach opracowywanego dokumentu, postępie prac, terminach planowanych spotkań oraz materiałach zgromadzonych w postępowaniu i możliwości zapoznania się z nimi uzyskać można:

- w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, al. Józefa Piłsudskiego 38, 35-001 Rzeszów, pokój 11, oraz pod numerem telefonu 510 950 325: Krzysztof Cholewa – Planista Regionalny, e-mail: krzysztof.cholewa@rzeszow.rdos.gov.pl oraz Maciej Maj – Asystent Planisty Regionalnego, e-mail: maciej.maj@rzeszow.rdos.gov.pl,
- na stronie internetowej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie w zakładce projektu pod adresem: <https://www.gov.pl/web/rdos-rzeszow/aktualizacja-planow-zadan-ochronnych-dla-obszarow-natura-2000-wraz-z-prowadzeniem-monitoringow-fenx0105-iw01-010624>

Ponadto informacje na temat powstających dokumentów można otrzymać bezpośrednio od wykonawcy projektu planu.

Uwagi i wnioski dotyczące opracowywanego dokumentu można składać:

- pisemnie na adres Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, al. Józefa Piłsudskiego 38, 35-001 Rzeszów,
- faksem na nr: 17 852 11 09,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres sekretariat@rzeszow.rdos.gov.pl,
- ustnie do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

Obwieszczenie podlega publikacji w prasie lokalnej i podaniu do wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty:

- 1) Urzędy Gmin według rozdzielnika;
- 2) Tablica ogłoszeń Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, BIP.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie
(-)
Sławomir Serafin
Dofinansowane przez Unię Europejską

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko

Rzeczpospolita Polska

0011460163

REKLAMA 0011460163

22-24.04.2026 The Power of Dialogue

Międzynarodowe Centrum Kongresowe & Spodek, Katowice

EEC

XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

GŁÓWNE NURTY TEMATYCZNE

- Europa pod presją
- Suwerenność i konkurencyjność
- Odporność i bezpieczeństwo
- Energia, transformacja, inwestycje
- Cyfryzacja i technologie jutra
- Człowiek, rozwój, równowaga

WWW.EECPOLAND.EU

JOIN US

Najważniejsze wydarzenie biznesowe w Europie Centralnej

Sanockie pielęgniarki szkolą się z samoobrony i zachowania w sytuacjach kryzysowych

Dorota Męcarska
d.mekarska@nowiny24.pl

Już 50 pracowników sanockiego szpitala, głównie kobiet, wzięło udział w takich szkoleniach, ale to nie koniec, bo w 2026 roku będą one kontynuowane.

Trudne sytuacje w szpitalach, a przede wszystkim w Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych zdarzają się praktycznie codziennie, ale z roku na rok wzrasta liczba bardzo brutalnych ataków na pracowników ochrony zdrowia.

Kopał pielęgniarkę

Do najbardziej drastycznego doszło w Sanoku 18 października 2022 r. Agresywny pacjent w stanie upojenia alkoholowego wyzywał personel medyczny i próbował wyswobodzić się z pasów bezpieczeństwa.

Gdy zdołał oswobodzić nogę zaczął kopać pielęgniarkę. Jedną z nich kopnął w głowę i klatkę piersiową, ale najbardziej dotkliwie okazało się kapnięcie wręce, bo doszło do jej złamania.



W sanockim szpitalu odbyło się także szkolenie z Combat 56. Wśród 8 osób, które ukończyły ten kurs, były również kobiety

Prawie w tym samym czasie pijana 35-letnia kobieta zaatakowała w Sanoku ratowników medycznych z Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego, używając noża kuchennego oraz tłuczka do mięsa. Ratownik uratował się przed zranieniem, zasłaniając się służbowym tabletem.

Dramatyczną noc przeżyły także pielęgniarki z brzozańskiego szpitala. Tu w nocy z 2 na 3 sierpnia 2021 roku agresywny mężczyzna, będący pod wpływem środków narkotycznych, zaatakował dwóch pacjentów metalowym stojakiem, a następnie rzucił się na pielęgniarkę. Jedną z nich

ciągnął za włosy przez cały korytarz, a pozostałe dwie okładał metalowym prętem, gdy próbowały ratować koleżankę.

Personel musi czuć się pewniej

Szkolenia dla pracowników szpitala odbyły się dzięki Stowarzyszeniu San Boxing i jego

szefowi Maciejowi Rzesiowskiemu, z którym dyrekcja szpitala podpisała pół roku temu porozumienie o współpracy. Szkolenia rozpoczęto jesienią. Realizowano je grupami.

- Był to podstawowy kurs samoobrony i zachowania się w przypadkach konfliktowych. Było spore zainteresowanie szkoleniem, choć oczywiście nie rozwiązuje ono wszystkich problemów, ale pozwoliło personelowi w przyszłości poczuć się pewniej. Ma to również przełożenie na życie prywatne, bo ataki na kobiety zdarzają się także poza miejscami pracy - podkreśla Grzegorz Panek, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Sanoku.

SP ZOZ w Sanoku był także współorganizatorem czterodniowego szkolenia, w którym uczestniczył instruktor Combat 56, systemu walki i samoobrony stworzonego przez mjr Arkadiusza Kupsa.

Surowsze prawo nie wystarczy

Jak podkreśla dyrektor Panek, od 2 stycznia tego roku

w Polsce obowiązują zaostrzone przepisy zwiększające ochronę prawną pracowników medycznych. Zmiany te stanowią odpowiedź na rosnącą liczbę agresywnych zachowań wobec personelu medycznego i ratowników.

Atak fizyczny zagrożony jest karą do 5 lat więzienia. Podwyższono także kary za agresywne zachowania w miejscach publicznych, min. w szpitalach i zakładach leczniczych. Zakłócenie spokoju lub porządku publicznego podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 1000 złotych. Ponadto postępowania będą odbywać się z oskarżenia publicznego, a nie prywatnego.

- Zmiany w prawie są niezbędne, ale działania muszą iść dwutorowo - zaznacza dyrektor Panek. - Pracownicy medyczni muszą też wiedzieć, jak werbalnie uspokoić sytuację, bo nie zawsze trzeba używać siły fizycznej.

©©

Prawie 5 tys. turystów w 4 miesiące odwiedziło fort XI Duńkowiczki

Norbert Ziętal
n.zietal@nowiny24.pl

Wśród zagranicznych turystów najwięcej było Słowaków, Węgrów i Niemców. Zdarzali się też goście z USA, Kolumbii czy Nowej Zelandii.

W forcie jest wystawa narracyjna opowiadająca o losach Twierdzy Przemyśl od budowy, przez okres walk w czasie I wojny, jej upadek aż do czasów obecnych. Są tu też skansen pola bitwy przy forcie X

Orzechowce, wieża widokowa przy forcie Przy Krzyżu.

- Fort został wyremontowany z pieniędzy Polskiego Ładu. Przeznaczaliśmy na niego 5 mln zł. W ramach projektu, który łącznie kosztował ok. 20 mln zł, powstały również wieża widokowa oraz skansen pola bitwy. Całość, plus wcześniejsze atrakcje stworzyły logiczny ciąg północnej rokad Twierdzy Przemyśl, która ciągnie się od fortu San Rideau w Bolestraszczykach, przez fort Werner, fort Duńkowiczki, skansen pola bitwy, fort Orzechowce, fort Przy Krzyżu z wieżą widokową, fort Brunner z parkiem linowym, aż do fortu VIII Łętowina - mówi Mirosław Majkowski, przewodniczący Związku Gmin Fortecznych Twierdzy Przemyśl.

W Dzień Zaduszny w forcie odbył się koncert pamięci poświęcony żołnierzom poległym w walkach o twierdzę w latach 1914 - 1915. 28 grudnia miał miejsce koncert kołód w wykonaniu chóru Collegium Ars Vocalis. W połowie listopada fort i inne obiekty twierdzy gościły przewodników turystycznych z regionu. Wydarzenie, w którym uczestniczyło ok. 130 osób, miało na celu przedstawienie aktualnej oferty turystycznej twierdzy oraz omówienie możliwości jej wykorzystania w pracy przewodnickiej.

Prawie 5 tys. turystów, którzy odwiedzili fort w pierwszych czterech miesiącach to dużo czy mało? Na początku można stwierdzić, że dużo, tym bardziej, że listopad i grudzień nie są miesiącami dobrymi na odwiedzanie tego typu atrakcji. Turystów zapewne najwięcej będzie w maju i czerwcu, gdy jest najwięcej szkolnych wycieczek oraz w wakacje. ©©



We wrześniu ub. roku atrakcja turystyczna otworzyła się na turystów

Zabawkarstwo drewniane na liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego

opr. baj
wydawcy@nowiny24.pl

Zabawkarstwo drewniane z Brzozy Stadnickiej i Lasowiackie zabawkarstwo drewniane w widłach Wisły i Sanu to najnowsze wpisy na Krajowej liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Początki wyrobu zabawek w Brzozy Stadnickiej wiążą się z działalnością Marcina Guzgo (1872-1924), który pod koniec XIX wieku wykonał pierwsze drewniane koniki.

Ponad 50 wytwórców

Zabawkarstwo brzozańskie rozwinęło się szczególnie po II wojnie światowej, kiedy działało tam ponad 50 wytwórców. Dzisiaj tradycja ta pozostaje żywa przede wszystkim dzięki działalności Ryszarda Marciniaka i Jana Dudziaka, którzy kontynuują dawne wzory, techniki oraz estetykę tego rzemiosła. Obecnie, obok tradycyjnych koników i prostych instrumentów, wykonywane są także taczki, kołyski, wózki oraz zabawki ruchome, takie jak ptaki klepaki, kurki dziobiące czy kółka terkoczące.



Drewniane zabawki w Izbie Lasowiackiej w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli

Prostota i surowość formy

Lasowiackie zabawkarstwo drewniane w widłach Wisły i Sanu jest tradycyjną formą wiejskiego rzemiosła silnie zakorzenioną w kulturze Lasowiaków - mieszkańców północnej części dawnej Puszczy Sandomierskiej.

Jego charakterystyczną cechą jest prostota i surowość formy. Zabawki wykonywano z naturalnego drewna, bez malowania i zdobienia.

Dzisiaj tradycję kontynuuje Jan Puk, tworząc zarówno proste formy - ptaszki, gwizdki i grzechotki - jak i bardziej złożone konstrukcje mechaniczne, przedstawiające sceny z życia dawnej lasowiackiej wsi. Proces wytwarzania zabawek odbywa się przez cały rok, zgodnie z rytmem natury, z zachowaniem dawnych zasad rzemieślniczych.

124 pozycje na liście

Tworzona od 2013 roku Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego liczy obecnie 124 pozycje dokumentujące żywe tradycje, zwyczaje i umiejętności przekazywane z pokolenia na pokolenie. (MAKU/PAP)

Programy zbrojeniowe otwarte na współpracę sektorem z prywatnym

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Kilkudziesięciu przedsiębiorców zgromadziło spotkanie na temat „Wejście na rynek zbrojeniowy - jak zdobywać kontrakty, korzystając ze zwolnień podatkowych Polskiej Strefy Inwestycji”.

Zgromadzili się w siedzibie Centrum Innowacji Miejskich Urban - Lab w Rzeszowie na zaproszenie Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Oddział w Mielcu. Dla przedsiębiorców szansa na dobry interes wyjątkowa, bo resort obrony, zamknięty do niedawna na współpracę z sektorem prywatnym, zaczyna się otwierać, a udział w realizacji programów zbrojeniowych, to dla przedsiębiorców pewne, stabilne i ogromne zyski.

Polska na zbrojenia przeznaczająca obecnie finanse w skali dotychczas niespotykanej. Obok strumienia pieniędzy z budżetu państwa, na zbrojenia przeznaczają się także pieniądze z tzw. Funduszu Wsparcia Ził Zbrojnych, do Polski ma trafić 43,7 mld



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Dla przedsiębiorców współpraca z sektorem zbrojeniowym to wyjątkowa szansa na dobry interes. Do zarobienia są miliardy złotych

euro z unijnego programu SAFE. Gros z tych środków ma być zainwestowane na polskim rynku i w polskich przedsiębiorstwach.

Uczestnicy spotkania mogli dowiedzieć się, w jaki sposób przedsiębiorcy inwestujący we współpracę z sektorem zbrojeniowym mogą wykorzystać zwolnienia podatkowe Polskiej Strefy Inwestycji do realizacji inwestycji i zwiększyć konkuren-

cyjność swojego przedsiębiorstwa.

Piotr Zawada, ekspert Agencji Rozwoju Przemysłu, nakreślił warunki prawne, na jakich taka współpraca jest możliwa, zakres działań, jakich oczekuje kontrahent, korzyści także fiskalne, jakie można uzyskać z takiej współpracy.

Z kolei Tomasz Zakrzewski, wieloletni oficer Wojska Pol-

skiego obecnie w stanie spoczynku i przewodniczący Platformy Bezpieczeństwa i Obronności w ramach organizacji Pracodawcy RP przedstawił, jak w praktyce funkcjonuje system zakupowy Sił Zbrojnych RP, procedury przetargowe, rządzące tymi zakupami, zasady wejścia do międzynarodowych łańcuchów dostaw, obowiązujących w obrębie NATO.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Biznes prywatny z zainteresowaniem słuchał propozycji współpracy z sektorem zbrojeniowym

- Przez kilkanaście lat od 1997 roku kiedy weszliśmy do NATO wiele się zmieniło, ale nic, jeśli chodzi o wymianę sprzętu i uzbrojenia wciąż poradzieckiego - przypomniał. - Do 2010 roku, kiedy prezydent Komorowski podpisał ustawę o modernizacji Sił Zbrojnych.

Choć przyznał, że wejście wojsk rosyjskich na Krym nie-

wiele zmieniło w polityce zbrojeniowej Polski.

Zachęcał przedsiębiorców do skorzystania z możliwości udziału w programach zbrojeniowych także tym argumentem, że dzięki temu kapitał i know how pozostanie w kraju, udział daje szansę współpracy z globalnymi koncernami zbrojeniowymi, być może będzie to również impuls proeksportowy.

Inwestycje na polsko-ukraińskich przejściach granicznych na Podkarpaciu

norbi
n.zietla@nowiny24.pl

Nowa poczekalnia dla podróżnych korzystających z transportu autokarowego powstanie na przejściu granicznym w Budomierzu. Ruszył już przetarg na wykonanie tego zadania.

Funkcjonariusze Służby Celno- Skarbowej mają już do dyspozycji bramkę do skanowania podróźnych, wykorzystującą technologię fal milimetrowych.

- To najnowocześniejsze urządzenia tego typu w Polsce. W ubiegłym roku zakupiono osiem bramek, które trafiły na wszystkie drogowe przejścia graniczne w regionie, przejście piesze w Medyce oraz kolejowe w Przemyślu. Technologia pozwala na niezwykle precyzyjne wykrywanie niebezpiecznych przedmiotów - z dokładnością umożliwiającą identyfikację nawet monety przenoszonej w kieszeni - znacząco podnosząc poziom bezpieczeństwa przy jednoczesnym usprawnie-

niu odpraw. Właśnie takimi inwestycjami budujemy bezpieczną i nowoczesną granicę - mówi Teresa Kubas-Hul, wojewoda podkarpacki.

W 2025 roku, w ramach Funduszu Pomocy Ukrainie, wsparcie na inwestycje na przejściach granicznych w województwie podkarpackim wyniosło ponad 12,1 mln zł.

- Największym przedsięwzięciem był zakup wspomnianych bramek skanujących dla Krajowej Administracji



FOT. BEATA TERCZYŃSKA/PWU

Innowacyjna bramka do skanowania podróźnych w Budomierzu

Skarbowej o łącznej wartości 10,5 mln zł - podkreśla Monika Barszcz-Chodkowska, dyrektor Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Równolegle realizowane są inwestycje na kolejowym przejściu w Przemyślu, gdzie podwojono liczbę stanowisk odprawowych z pięciu do dziesięciu. Trwają również prace przygotowawcze do budowy nowego terminala odprawowego, na który zabezpieczono ponad 10 mln zł.

REKLAMA

0011465072

POLSKA NATAK

OGLĄDAJ

TVP info_

DOWIEDZ SIĘ WIECEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

KRÓTKO

LEŻAJSK

Włamania do dzienników elektronicznych w szkołach

W niedzielę doszło do włamania do dziennika elektronicznego w Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych im. Stanisława Staszica w podwarszawskim Otwocku.

Ministra edukacji Barbara Nowacka pytana o sprawę na konferencji prasowej w Leżajsku powiedziała, że otrzymała informacje o trzech przypadkach włamania do e-dzienników. Zaznaczyła, że ministerstwo nie odpowiada za tworzenie dzienników

elektronicznych i przechowywanie baz danych. - To jest działalność strictly komercyjna. Nie znamy przyczyn (włamania - PAP), więc nie chciałabym zbyt dużo mówić o tym, dlaczego tak się stało, co się wydarzyło, bo po prostu tego nie wiemy - powiedziała.

Zaznaczyła, że resorty edukacji i cyfryzacji prowadzą prace nad stworzeniem centralnego, państwowego dziennika elektronicznego. PAP

KRAKÓW

Spokojny o przyszłość NATO



Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz stwierdził podczas wizyty w Dowództwie Komponentu Wojsk Specjalnych w Krakowie, że jest spokojny o przyszłość NATO. - Nie ma NATO bez Stanów Zjednoczonych i nie ma potęgi USA bez ich obecności w NATO - powiedział szef MON pytany o spór ws. Grenlandii.

CHEŁMNO

Zarzuty dla właścicielki domu

Właścicielka mieszkania w Chełmnie usłyszała w poniedziałek zarzuty po śmierci matki i trójki dzieci w Chełmnie. Ofiary czadu znalezione w kamienicy w czwartek wieczorem. Kobięcie grozi do pięciu lat więzienia.

- Współwłaścicielce mieszkania Joannie M. został przedstawiony zarzut podżegania do podrobienia doku-

mentów potwierdzających czynności przeglądu i kontroli pieca gazowego. Próbowano uzyskać taki dokument już po ujawnieniu tej tragedii - powiedziała rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Toruniu Izabela Oliver. W związku z obawą matactwa kobieta została tymczasowo aresztowana na miesiąc. PAP

Zbiórka „Ciepło z Polski dla Kijowa” bije kolejne rekordy

Marcin Koziestański
Warszawa

Kolejny raz Polacy pokazali ogromną solidarność z Ukrainą. Zbiórka „Ciepło z Polski dla Kijowa” błyskawicznie przekroczyła pierwotne założenia, a zebrane środki pozwolą na realną pomoc mieszkańcom stolicy Ukrainy.

Akcję zorganizowała Fundacja Stand With Ukraine we współpracy z licznymi organizacjami społecznymi i pozarządowymi, w tym m.in. Euromaidan-Warszawa, Fundacją Demokracja, Sestry.eu, Fundacją Otwarty Dialog, Fundacją Polskiej Rady Biznesu oraz inicjatywą Przedsiębiorcy Pomagają.

Początkowo celem zbiórki było sfinansowanie zakupu 100 generatorów prądu. Zakładana kwota 1 mln zł została jednak zebrana w ciągu kilku godzin od startu akcji. W związku z ogromnym odzewem darczyńców organizatorzy zdecydowali się najpierw podnieść próg do 2 milionów złotych, następnie do 3 milionów, a w poniedziałek aż do 5 milionów. Wczoraj w południe na koncie zbiórki znajdowało się już 3 082 603 zł.

„Wasza solidarność jest niesamowita. Reakcja Polaków przerosła nasze wyobrażenia. Dzięki Waszym wpłatom możemy zrobić znacznie więcej niż planowaliśmy” - napisali organizatorzy w komunikacie opu-



W wyniku rosyjskich ostrzałów wielu mieszkańców Kijowa zostało odciętych od dostaw energii

blikowanym w trakcie trwania zbiórki.

Generatory, opał i śpiwory dla mieszkańców Kijowa

Jak podkreślają inicjatorzy akcji, zebrane środki szybko zamienią się w konkretną pomoc. Generatory prądu, śpiwory oraz opał trafią do osób, które w wyniku rosyjskich ataków na infrastrukturę energetyczną

pozostają bez dostępu do prądu i ogrzewania. Według organizatorów przy temperaturach spadających nawet do minus 17 stopni Celsjusza przerwy w dostawach energii dotyczą około 70 procent mieszkańców Kijowa.

„Ludzie przebywają w wychłodzonych mieszkaniach i piwnicach. Brak prądu oznacza brak ciepłego posiłku, światła i kontaktu z bliskimi w cza-

sie ataku. Generator w takich warunkach ratuje zdrowie i życie” - czytamy w apelu.

Do zbiórki dołączyli także przedstawiciele dużego biznesu. Polenergia oraz Kulczyk Foundation przekazały łącznie 500 tysięcy złotych, co pozwoli na zakup 120 generatorów prądu. Dominika Kulczyk zapowiedziała przy tym do całej branży energetycznej o solidarność oraz wspólne działania na rzecz wsparcia Ukrainy.

Jest natychmiastowa reakcja władz Ukrainy

Inicjatywa spotkała się również z oficjalnym podziękowaniem ze strony władz w Kijowie. Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha wyraził wdzięczność Polakom za ich zaangażowanie.

„Jest to wyraz prawdziwej solidarności, człowieczeństwa i szczerego wsparcia w czasach, gdy ciepło i światło oznaczają bezpieczeństwo i życie. Czujemy, że nie jesteśmy sami. Dziękujemy Polsce za pomoc oraz za ciepło, które ogrzewa nas w najciemniejszych chwilach” - napisał w swoim wpisie.

Zbiórka „Ciepło z Polski dla Kijowa” wciąż trwa na platformie pomagam.pl. Organizatorzy podkreślają, że każda kolejna wpłata zwiększa możliwości szybkiego wysyłania następnych transportów z niezbędnym sprzętem do rejonów ukraińskiej stolicy dotkniętych kryzysem energetycznym.

Prokuratura poinformowała o nowych ustaleniach w śledztwie dotyczącym zaginięcia Iwony Wieczorek

Marcin Koziestański
Warszawa

W śledztwie dotyczącym zaginięcia Iwony Wieczorek pojawiły się nowe ustalenia - przekazała w poniedziałek prok. Katarzyna Całó-Jaszewska z Prokuratury Krajowej.

Naczelnik małopolskiego wydziału do spraw przestępczości zorganizowanej Prokuratury Krajowej prok. Eryk Stasielak doprecyzował, że są nowe do-

wody, które badają śledczy. - W najbliższym czasie będziemy na terenie Sopotu wykonywać kolejne czynności - dodał. Nie uściślił, o jakie dowody i czynności chodzi.

Zwrócił też uwagę na apel policji, która zwróciła się do osób rozpoznających biały samochód Fiat Cinquecento.

W sobotę stołeczna policja kolejny raz zaapelowała o pomoc w sprawie kierowcy białego Fiata Cinquecento, który przemieszczał się 17 lipca 2010

roku o godzinie 5.07 w Gdańsku w rejonie Parku Reagana, a następnie na trasie Rumia, Reda, okolice Pucka.

„Ponownie apelujemy do każdego, kto ma informację na jego temat, o kontakt ze stołeczną policją na nr tel. 573-934-910, bądź kontakt z najbliższą jednostką policji” - napisali policjanci.

- To jest apel policji do osób, które kojarzą taki samochód w tamtym czasie, w tym miejscu, mają jakkolwiek wiedzę

na ten temat. Jeżeli tak jest, to prosimy, żeby się zgłaszali - powiedział prokurator.

Iwona Wieczorek ostatni raz była widziana w nocy z 16 na 17 lipca 2010 roku. 19-letnia dziewczyna po grillowaniu na działce poszła ze znajomymi do sopockiego klubu. Po wyjściu z dyskoteki wracała sama do domu w Gdańsku. Przez prawie 16 lat poszukiwań nie udało się trafić na jakikolwiek ślad po niej. PAP

REKLAMA 0011464802

OGŁOSZENIE

Syndyk Masy Upadłości prowadzący postępowanie upadłościowe upadłego, którym jest Asprod sp. z o.o., sprzedaje maszyny, urządzenia i wyposażenie spółki.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie spółki w Strzyżowie, ul. 1 Maja 3.

REKLAMA

Starosta Rzeszowski informuje,

że w dniu 16.01.2026 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej BIP Starostwa Powiatowego w Rzeszowie wywieszone zostały wykazy nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa:

- położonych w Lipiu, gm. Głogów Małopolski, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz ich użytkownika wieczystego,
- położonej w Piątkowej, gm. Błażowa, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

0011465174

REKLAMA

Wójt Gminy Dębica informuje,

że w siedzibie Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13 wywieszono ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Stobierna. Ogłoszenie zostanie zamieszczone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Stobierna oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Dębica <https://bip.ugdebica.pl/> w dniach od 19.01.2026 do 18.02.2026 r. Bliższych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębica (Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, pokój nr 12) w godzinach pracy lub telefonicznie pod numerem 14 680 33 27.

0011462844

TURYSTYKA/POLSKA PASAŻERÓW POPULARNYCH LINII CZEKAJĄ ZMIANY

Nowe samoloty i największa rekrutacja w Polsce

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Jakie nowe kierunki pojawiają się w ofercie działających w Polsce linii czarterowych w 2026 roku?

Jakie perspektywy otworzą się dla osób szukających pracy w branży lotniczej? Czego najbardziej obawiają się przewoźnicy? Zobacz, co na nowy rok prognozują prezesi popularnych w Polsce czarterów.

Prezesi linii czarterowych zdradzają plany na nowy rok 2026

Podsumowanie roku 2025 w liniach czarterowych okazało się bardzo pozytywne od strony biznesowej. Większości kłopotów udało się uniknąć, przewoźnicy odnotowali spore wzrosty i nawet rekordy sprzedażowe. To nastraja optymistycznie, co widać w prognozach na nowy rok.

Spytałem prezesów działających w Polsce popularnych linii czarterowych o ich plany i przewidywania na 2026 rok. Jakie nowości czekają pasażerów?

Na moje pytania odpowiedzieli:

● Grzegorz Polaniecki, członek zarządu i dyrektor generalny Enter Air, polskiej linii czarterowej, współpracującej m.in. z biurami Itaka, Rainbow i Tui. Enter Air zabiera pasażerów na wakacje od 2010 r. W 2015 r., jako pierwsza polska linia lotnicza, wszedł na giełdę papierów wartościowych w Warszawie.

● Michał Kaczmarzyk, CEO linii Buzz, obsługującej loty czarterowe w ramach Grupy Ryanair, najpopularniejszego taniego przewoźnika na polskim rynku.

● Poprosiłem o komentarz także Michała Fijoła, prezesa



FOT. SZYMON STARNAWSKI/POLSKA PRESS

Jakie nowości w liniach czarterowych będą czekać na pasażerów w 2026 roku?

PLL LOT (organizujących przeloty czarterowe w ramach LOT Charters).

Rozwój na każdym polu: więcej samolotów, tras i pracowników

Prezesi linii lotniczych na 2026 r. mają w planach oczywiście rozwój, ale nie jest to czcze korporacyjne gadanie, tylko - na co wszystko wskazuje - faktyczny plan wzrostu w każdym kierunku.

To naturalna konsekwencja passy z 2025 r., kiedy udało się pobić rekordy frekwencyjne i sprzedażowe. W nowym roku ma być więcej wszystkiego, zaczynając od samolotów:

- Jesteśmy w trakcie finalizacji kontraktów z biurami podróży na przyszłoroczne sezony - mówi Grzegorz Polaniecki, dyrektor Enter Air. - W podpisanych umowach wolumen operacji został zwiększony o przynajmniej kilkanaście procent, czego konsekwencją jest planowany wzrost naszej floty o kilka samolotów.

Powiększy się także flota do dyspozycji czarterów organizowanych przez Ryanair:

- W 2026 zamierzamy urosnąć do 22 mln pasażerów w Polsce, a nasza flota zwiększy się do 52 samolotów zbawianych na 13 polskich lotniskach - zapowiada Michał Kaczmarzyk, szef Buzz.

Na potrzeby zwiększonej floty - i nie tylko - Ryanair przeprowadzi w tym roku zakrojone na szeroką skalę rekrutacje. Może to szansa dla waszych znajomych, by zacząć wymarzoną karierę w przestworzach?

- Prowadzimy obecnie największą w Polsce rekrutację pilotów kadetów: zamierzamy zatrudnić ich ponad 100. Rekrutujemy również personel obsługi pokładowej (ponad 300 etatów w całej Polsce), oraz specjalistów do obsługi klienta w naszym warszawskim biurze, 50 etatów - wylicza Kaczmarzyk.

Oczywiście głównym atutem każdej linii lotniczej, zwykłej i czarterowej, są trasy. Prezesi zapowiadają na 2026 r. nowe kierunki, do których bę-

dziemy mogli polecieć ich liniami.

Enter Air chwali się zwłaszcza dwiema destynacjami na północy i południu:

- Rozwijamy się na dotychczasowych destynacjach, ale dodajemy też kilka kierunków z Polski, jak np. Aleksandria w Egipcie - mówi dyrektor Polaniecki. - Więcej rozwoju będzie też na rynkach zachodnich, a szczególnie interesującym nas rynkiem jest Skandynawia.

Ryanair już ogłosił część nowych tras, zaplanowanych na 2026 rok:

- Pojawi się kilkadziesiąt nowych tras, w tym ogłoszone niedawno połączenia do Dubrownika, Palermo czy Bukaresztu z Gdańska - mówi prezes Kaczmarzyk.

Najpoważniejsze wyzwania w nowym roku

Spytałem szefów linii lotniczych o to, co uważają za najpoważniejsze wyzwania dla swoich firm w 2026 roku. Grzegorz Polaniecki wskazuje przede wszystkim na prak-

tyczne aspekty powiększania floty:

- Wymagające będzie przede wszystkim przyjęcie pięciu nowych samolotów do floty i rozbudowa własnych usług hangarowych - mówi szef Enter Air. - Jak zwykle kluczowa będzie również praca nad utrzymaniem doskonałości operacyjnej.

Michał Kaczmarzyk z Ryanair Buzz obawia się raczej nieprzewidywanych wyzwań, takich jak problemy z kontrolerami ruchu lotniczego czy nieprzewidziane zdarzenia geopolityczne lub pogodowe.

Tutaj faktycznie żartów nie ma. Przykładem skutków, jakie mogą mieć dla podróżnych nieprzewidziane komplikacje polityczne, są np. wydarzenia na Sokotrze z początku stycznia 2026 r. Duża grupa turystów, także z Polski, utknęła

na jemeńskiej wyspie po tym, jak wszystkie loty zostały odwołane z powodu zaostrzenia się konfliktu między Arabią Saudyjską i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi. To scenariusz, jakiego nie życzymy żadnemu przewoźnikowi czy touroperatorowi.

Dokąd Polacy wybierają się czarterami w 2026 roku?

Polacy lubią planować wakacje z wyprzedzeniem, dlatego linie lotnicze dysponują już danymi rezerwacyjnymi na część 2026 roku. Spytałem szefów linii czarterowych o to, gdzie najchętniej wybierają się ich klienci w nowym roku. Warto to wiedzieć, jeśli szukacie sprawdzonych miejsc na urlop lub przeciwnie, chcecie uniknąć tłoku w popularnych kurortach.

Dyrektor Enter Air nie podał konkretnych kierunków:

- Dla nas nie ma to znaczenia, skąd i dokąd chcą latać nasi klienci. Latamy praktycznie zawsze pełnymi samolotami, wszędzie tam, gdzie jest ciepło, bezpiecznie, gdzie są wygodne hotele, ciepłe morze i ciekawe zabytki. Enter Air wozi turystów do kilkuset destynacji urlopowych i każda z nich jest ciekawa.

W Ryanair zainteresowaniem cieszą się wakacyjne hity, ale też garść kierunków, do których linia lata dopiero od niedawna:

- Jeżeli chodzi o najpopularniejsze kierunki, to oczywiście UK, Hiszpania czy Włochy, ale widzimy też duży popyt na nowości - jak Sofia czy Bukareszt - wylicza Michał Kaczmarzyk. - Polacy wyróżniają się dużą ciekawością i chętnie sprawdzają miejsca, w których ich jeszcze nie było. A jako największy przewoźnik w Europie regularnie oferujemy naszym pasażerom nowości i turystyczne „perełki”. ©©

GOSPODARKA PUŁAPKA ŚREDNIEGO DOCHODU TO NIE JEDYNA PRZESZKODA

Nikt nam nie wskaże gotowej ścieżki do bogactwa

Oprac. Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Dr Henryka Bochniarz otrzymała tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

„Dobro narodowe”, bo tak wyróżnioną nazwali inicjatorzy i recenzenci postępowania, opowiada o powodach sukcesu gospodarczego Polski i wyzwaniach na najbliższą dekadę. To 4 przeszłości, które mogą zablokować dalszy rozwój.

Honoris causa dla przedsiębiorczyny i liderki

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, świętując 89. rok działalności, nadał tytuł doktora honoris causa dr Henryce Bochniarz.

- Tytuł doctor honoris causa należy do najwyższych i najstarszych wyróżnień akademickich, ukształtowanych w kręgu renesansowego humanizmu i wiary w siłę rozumu. W tym duchu Senat Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach postanowił uhonorować tytułem doctor honoris causa jedną z najwybitniejszych osobowości życia publicznego współczesnej Polski. Dr Henryka Bochniarz jest ekonomistką, przedsiębiorczynią i liderką życia gospodarczego, która z niezwykłą konsekwencją buduje kulturę dialogu pomiędzy państwem, biznesem oraz społeczeństwem. Jej działalność jest świadectwem, że rzeczywista transformacja gospodarcza wymaga nie tylko kompetencji, ale także odwagi, zaufania, cierpliwości i głębokiej wiary w sens budowania instytucji demokratycznych - ogłosiła na wstępie uroczystości prof. dr hab. inż. Celina M. Olszak, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

- To najwyższe wyróżnienie, jakie można dostać ze środowiska akademickiego. Jest dla mnie ważne, bo od tego zaczynałam swoją karierę, od pracy w Instytucie Naukowym, zrobienia doktoratu. Uważam, że dziś, w czasach sztucznej inteligencji, powinniśmy jeszcze bardziej dbać o środowisko naukowe. Jeżeli mamy rzeczywiście dalej się rozwijać, to musimy postawić przede wszystkim na naukę i edukację. Tylko sektory kreatywne będą w stanie konkurować ze sztuczną inteligencją, która szybciej od nas gromadzi informacje i lepiej analizuje. Naszą przewagą są otwarte głowy, dlatego chciałabym, żeby rosły nakłady na naukę a uczelnie miały odpowiednie warunki do prowadzenia działalności. W przeciwnym razie przegramy

ten wyścig - podkreśla dr Henryka Bochniarz.

Koniec doganiania, nadszedł czas strategicznych wyborów

Trzy i pół dekady, które upłynęły od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, to dla Polski okres przyspieszenia rozwojowego bez precedensu w nowoczesnej Europie. W 1990 byliśmy krajem wychodzącym z zapaści gospodarczej, z przestarzałym przemysłem, hiperinflacją, zerwanymi więziami handlowymi i dramatycznie niską produktywnością. Dziś jesteśmy piątą co do wielkości gospodarką Unii Europejskiej, dwudziestą na świecie pod względem realnego PKB i jednym z liderów wzrostu w Europie.

- Polska konwergencja gospodarcza ostatnich 35 lat nie była ani przypadkiem, ani wyłącznie efektem sprzyjającej koniunktury. Była rezultatem konsekwentnej integracji z Zachodem, ogromnej mobilizacji społecznej oraz zdolności do absorpcji kapitału, technologii i instytucji. To sukces mierzalny twardymi danymi: wzrostem PKB, eksportu i poziomu życia. Jednocześnie był to sukces zależny od czynników, które dziś przestają działać - zaznacza Henryka Bochniarz.

PKB per capita, liczony według parytetu siły nabywczej, wzrósł z około 32% średniej unijnej w latach 90., do niemal 80% obecnie. W samych dwóch ostatnich dekadach rozmiar polskiej gospodarki niemal się podwoił. To tempo i skala nadrobienia dystansu nie miały odpowiednika w regionie.

- Musimy jednak pamiętać, model rozwoju oparty na doganianiu bardziej zaawansowanych gospodarek, poprzez import technologii, tanią pracę i integrację z cudzymi łańcuchami wartości, wyczerpuje się szybciej, niż chcielibyśmy to przyznać. Polska stoi dziś przed koniecznością przejścia z logiki imitacji do logiki tworzenia własnej wartości, własnych technologii i własnej własności intelektualnej - wylicza Henryka Bochniarz.

Integracja z Zachodem, dostęp do Jednolitego Rynku UE, dywidenda demograficzna oraz masowy napływ kapitału zagranicznego stworzyły warunki, które dziś przestają istnieć. Polska wchodzi w fazę rozwoju, w której dotychczasowy model nie może być już replikowany.

Ilość pracy przestała być źródłem wzrostu. Teraz potrzebne są fundamentalne zmiany

Jednym z najważniejszych, choć społecznie kosztownych,



Henryka Bochniarz, doctor honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach

elementów polskiego sukcesu była transformacja rynku pracy. Pierwsze 15 lat reform to czas masowego bezrobocia strukturalnego, które było m.in. ceną restrukturyzacji przemysłu. Szczyt bezrobocia, sięgający 20,7% w 2003 roku, stworzył ogromny „rezewuar” siły roboczej. W kolejnych latach Polska przeszła drogę od skrajnego bezrobocia do jednego z najniższych jego poziomów w UE. W latach 2024-2025 stopa bezrobocia ustabilizowała się na poziomie około 5-5,6%.

- Przez trzy dekady wzrost gospodarczy Polski był napędzany prostym mechanizmem: coraz więcej osób podejmowało pracę. Ten rezerwuwar został jednak zużyty. Teraz wchodzimy w epokę, w której ilość pracy przestaje być źródłem wzrostu. Jedyną odpowiedzią może być wzrost produktywności, nie poprzez dłuższą pracę, lecz przez lepszą organizację, technologię i kompetencje - podkreśla Henryka Bochniarz.

W kolejnych latach pracujących zacznie ubywać jeszcze bardziej. Oznacza to konieczność systemowych zmian: od prawa pracy i podatków, przez politykę edukacyjną, po inwestycje w automatyzację, cyfryzację i kapitał ludzki.

- Demografia nie jest tylko jednym z wielu wyzwań rozwojowych. To wyzwanie nadzędne. Spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym, szybkie starzenie się społeczeństwa i rosnący wskaźnik obciążenia demograficznego uderzają jednocześnie w rynek pracy, finanse publiczne i spójność społeczną. To problem, którego nie da się przeczeć ani zagłuszać inaczej - podkreśla dr Bochniarz.

Szczególnie alarmujący jest niewykorzystany potencjał kobiet. Ciągłe mamy dużą lukę aktywności zawodowej między kobietami a mężczyznami.

- Nie wynika one z braku kompetencji, lecz z barier instytucjonalnych: niedostępnych usług opiekuńczych, niskiej elastyczności i anachronicznych rozwiązań rynku pracy. Jeżeli nie nauczymy się tej energii uruchamiać, nie zneutralizujemy skut-

ków kryzysu demograficznego - uważa Henryka Bochniarz.

Aktywizacja kobiet jest największą wewnętrzną rezerwą rynku pracy, jaką Polska jeszcze posiada.

Pułapka średniego dochodu w polskim wydaniu

Drugim filarem polskiego modelu rozwoju był masowy napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych i dynamiczny wzrost eksportu. Polska stała się głównym hubem inwestycyjnym regionu Europy Środkowo-Wschodniej, przyciągając niemal 40% wszystkich BIZ w regionie. Inwestycje te nie tylko dostarczyły kapitału, ale przede wszystkim umożliwiły transfer technologii, know-how i standardów zarządzania. Eksport stał się kluczowym motorem wzrostu. Jego udział w PKB przekroczył 50%, a Jednolity Rynek UE stał się dominującym odbiorcą polskich towarów. Niemcy, jako główny partner handlowy, wciąż absorbują ponad jedną czwartą polskiego eksportu, co silnie wiąże naszą gospodarkę z koniunkturą za Odrą.

- Polska stała się jedną z najbardziej efektywnych fabryk Europy. Potrafimy produkować szybko, tanio i w wysokiej jakości. Problem polega na tym, że wciąż zbyt rzadko jesteśmy autorami tego, co produkujemy. Dopóki konkurujemy głównie kosztami i marżą, a nie innowacją i marką, dopóty pozostajemy zaawansowanym podwykonawcą, a nie centrum tworzenia wartości - uważa Henryka Bochniarz.

Choć struktura eksportu przesunęła się w stronę dóbr bardziej zaawansowanych technologicznie, Polska wciąż pełni przede wszystkim rolę producenta, a nie kreatora technologii. Udział eksportu high-tech rośnie, ale pozostaje niższy niż u regionalnych konkurentów. Co istotniejsze, strategia konkurencyjna wielu firm nadal opiera się głównie na cenie, a nie na innowacyjności, marce czy własnej własności intelektualnej.

- To pułapka średniego dochodu w polskim wydaniu, która

polega na tym, że koszty pracy i energii rosną szybciej niż nasza zdolność do generowania innowacji. Z jednej strony tracimy przewagę kosztową, z drugiej, nie budujemy jeszcze wystarczającej przewagi technologicznej. To strukturalny uścisk, z którego nie da się wyjść bez świadomej, długofalowej polityki innowacyjnej - Henryka Bochniarz.

To oznacza, że Polska osiągnęła mistrzostwo w byciu „zaawansowaną fabryką”, niezwykle efektywną, dobrze zarządzaną, ale zależną od zagranicznych centrów decyzyjnych. W warunkach gwałtownie rosnących kosztów pracy i energii ten model traci rację bytu. Marże się kurczą, a przewaga kosztowa znika szybko, niż powstają nowe przewagi technologiczne.

Spółeczny wymiar sukcesu to atut, który może się wyczerpać

Jednym z najważniejszych, a często niedocenianych elementów polskiego sukcesu był jego inkluzywny charakter. Wzrost gospodarczy był szeroko dystrybuowany, co przełożyło się na spadek nierówności dochodowych i wysoki poziom rozwoju społecznego.

- Dziś Polska zmagą się z głębokimi podziałami regionalnymi. Metropolie, z Warszawą na czele, osiągają poziomy dochodów przekraczające średnią UE, podczas gdy wiele regionów wschodnich pozostaje daleko w tyle. W nadchodzącej dekadzie, przy rosnących kosztach życia i presji fiskalnej, ta nierównowaga może stać się źródłem napięć społecznych i politycznych - przestrzega Henryka Bochniarz.

Dekada 2025-2035 to 4 przeszkody do pokonania

Demografia jest najpoważniejszym ograniczeniem rozwojowym. Spadek liczby ludności, szybkie starzenie się społeczeństwa i rosnący wskaźnik obciążenia demograficznego uderzają jednocześnie w rynek pracy, finanse publiczne i system usług społecznych. To strukturalne zagrożenie dla stabilności modelu gospodarczego.

Polska znalazła się w klasycznej pułapce średniego dochodu. Koszty są już zbyt wysokie, by konkurować ceną, a zdolność do konkurowania innowacjami nie jest wystarczająca. Niskie nakłady na B+R, słaba adopcja AI i niedobór kadr technologicznych ograniczają zdolność do przejścia na wyższy poziom rozwoju.

Transformacja energetyczna nie jest wyłącznie kwestią klimatyczną, lecz warunkiem konkurencyjności. Wysokie ceny ener-

gii, wynikające z opóźnień transformacyjnych, już dziś osłabiają przemysł. Szybkie przejście na OZE jest nie kosztem, lecz inwestycją w tańszą energię, większą niezależność i trwałą konkurencyjność.

Rosnący dług publiczny i presja wydatkowa stawiają państwo przed dramatycznymi wyborami. Jednoczesne finansowanie obronności, transformacji energetycznej i wydatków społecznych staje się coraz trudniejsze. Era, w której wzrost gospodarczy „rozwiązywał” problemy fiskalne, dobiegła końca.

- Demografia jest wyzwaniem nadzędym. Spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym, szybkie starzenie się społeczeństwa i rosnący wskaźnik obciążenia demograficznego uderzają jednocześnie w rynek pracy, finanse publiczne i spójność społeczną. Transformacja energetyczna to warunek konkurencyjności polskiego przemysłu. Koszt zaniechania transformacji jest wielokrotnie wyższy niż koszt jej przeprowadzenia. Państwo znalazło się w sytuacji niespotykanego dylematu: musi jednocześnie finansować obronność, transformację energetyczną oraz rosnące wydatki społeczne, przy coraz słabszej bazie demograficznej i rosnącym długu. Przez lata wzrost gospodarczy maskował te napięcia. Teraz konieczna będzie brutalna priorytetyzacja. Kolejna prawdziwa luka nie dotyczy już podstawowej cyfryzacji, lecz zdolności do wykorzystania technologii przełomowych, takich jak sztuczna inteligencja. Jeżeli tylko kilka procent firm korzysta z AI, to nie mamy problemu technologicznego, ale mamy problem strategiczny. Bez masowej adopcji tych technologii produktywność polskiej gospodarki nie nadgoni rosnących kosztów - diagnozuje Henryka Bochniarz.

Bogatsi niż kiedyś nie znaczy - bogaci

Polska kończy epokę taniej przewagi i wchodzi w epokę świadomego projektowania rozwoju. Stawką jest przejście od imitacji do innowacji, od konsumpcji do inwestycji, od taniej pracy do kompetencji i technologii.

- Polska stoi dziś w punkcie porównywalnym z momentem akcesji do Unii Europejskiej. Różnica polega na tym, że tym razem nikt nie wskaże gotowej ścieżki. Albo zbudujemy własny potencjał technologiczny, energetyczny i instytucjonalny, albo utkniemy w komfortowej stagnacji. Owszem będziemy bogatsi niż kiedyś, ale nie bogaci naprawdę - podsumowuje Henryka Bochniarz. ©©

ENERGETYKA NA ŚWIECIE TERAZ RZĄDZĄ AMERYKANIE I WSZYSTKO ZALEŻY OD NICH

Jesteśmy już niezależni od Rosji

Oprac. Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Po kilku latach gwałtownych wstrząsów wywołanych pandemią, kryzysem energetycznym w Europie oraz wojną w Ukrainie, rynek LNG w Polsce się ustabilizował.

Jednocześnie utrwaliły się zmiany w architekturze bezpieczeństwa gazowego Polski i Unii Europejskiej. LNG, w szczególności pochodzenia amerykańskiego, nie jest już rozwiązaniem awaryjnym, lecz stałym elementem miksów dostaw, od którego zależy stabilność całego systemu energetycznego.

Terminal służył dywersyfikacji, ale już ma inną rolę

Terminal LNG w Świnoujściu w 2025 roku osiągnął jeden z najwyższych poziomów wykorzystania w swojej historii. Łącznie odebrał transportów LNG o łącznym wolumenie około 5,7 mln ton. Przesłał być postrzegany jako infrastruktura dywersyfikacyjna, a stał się jednym z kluczowych filarów bezpieczeństwa gazowego Polski. Skala odbiorów, liczba transportów oraz tempo wzrostu wolumenów pokazują, że LNG na trwałe wpisało się w strukturę krajowego bilansu gazowego.

- Intensyfikacja dostaw LNG jasno pokazała, że terminal w Świnoujściu pełni dziś funkcję stabilizatora systemu w okresach największego zapotrzebowania. To jakościowa zmiana w porównaniu z pierwszymi latami jego funkcjonowania, kiedy LNG było traktowane raczej jako uzupełnienie niż fundament rynku - podsumowuje w specjalnym raporcie dr inż. Andrzej Sikora, Prezes Zarządu Instytutu Studiów Energetycznych.

Na uwagę zasługuje również postępująca dywersyfikacja kierunków dostaw. Choć USA i Katar pozostają podstawą importu, pojawienie się ładunków z nowych kierunków, takich jak Afryka Zachodnia, zamienia elastyczność zakupową Polski.

- Od 2015 r. do końca grudnia 2025 r. odebraliśmy w Polsce 410 transportów LNG. W samym tylko 4 kwartale 2025 r. do terminala przyłynęło 21 transportów LNG o łącznym wolumenie ok. 1,53 mln ton LNG (około 2,11 mld m³). W 2025 r. odebrano ok. 4,07 mln ton LNG z USA (ok. 5,62 mld m³) oraz ok. 1,45 mln ton LNG z Kataru (ok. 2 mld m³). Dodatkowo we wrześniu pojawił się jeden transport z Trynidadu i Tobago (ok. 0,1 mld m³), a w październiku pierwszy w historii transport z Senegalu i Maureta-



FOT. KAROLINA MISZTA/POLSKA PRESS

Pytanie na najbliższe lata brzmi: czy Europa potrafi konkurować o LNG

nii (kontrakt spot ok. 0,1 mld m³). Rosnąca liczba ładunków sportowych oraz pojawienie się dostaw z nowych kierunków geograficznych wzmacniają elastyczność zakupową Polski. W praktyce oznacza to większą odporność na zakłócenia podaży i większą siłę negocjacyjną wobec tradycyjnych dostawców - podkreśla Andrzej Sikora.

LNG daje Polsce nową równowagę

Polski rynek gazu zyskał równowagę między dostawami rurociągowymi a LNG. Baltic Pipe, przesyłający gaz z Norwegii, pozostał największym pojedynczym źródłem surowca, jednak wolumen regazyfikowany w Świnoujściu był tylko nieznacznie niższy.

- Odejście od dominacji jednego kierunku importu znacząco zwiększyło odporność systemu na szoki polityczne i rynkowe - podkreśla Andrzej Sikora.

Zaopatrzenie Polski w gaz, szacowane na niemal 20 mld m, pokazuje skalę transformacji, jaka dokonała się w ciągu zaledwie kilku lat od zaprzestania importu gazu z Rosji. Istotnym elementem tego bilansu pozostaje eksport gazu do Ukrainy, który z jednej strony zmniejsza wolumen netto dostępny na rynku krajowym, ale z drugiej wzmacnia regionalną rolę Polski jako hubu gazowego Europy Środkowo-Wschodniej.

- Eksport gazu z Polski do Ukrainy nie jest jedynie elementem handlowym, lecz ma wyraźny wymiar strategiczny. Wzmocnia on pozycję Polski jako regionalnego hubu gazowego i jednocześnie zwiększa odpowiedzialność za stabilność całego systemu Europy Środkowo-Wschodniej - dodaje prezes Instytutu Studiów Energetycznych.

Trajektoria jest wspólna, ale strategii brak

Pozytywne trendy nie ograniczają się wyłącznie do Polski.

Dla przykładu: Litwa, poprzez terminal LNG Independence, zwiększała import gazu skroplonego, osiągając w 2025 roku około 2,7 mln ton LNG. Choć litewski rynek jest nieporównywalnie mniejszy, kierunek zmian jest analogiczny - LNG stało się podstawowym narzędziem uniezależnienia się od dostaw wschodnich.

LNG stał się kluczowym elementem strategii bezpieczeństwa energetycznego całej, która jednak cierpi na brak wspólnej strategii.

- Unia Europejska funkcjonuje już w nowej rzeczywistości gazowej, w której LNG, głównie pochodzenia amerykańskiego, zastąpiło znaczną część wcześniejszych dostaw rurociągowych. To zmiana strukturalna, a nie przejściowe dostosowanie do kryzysu. Rozbieżności w danych dotyczących wolumenów importu LNG do Europy pokazują jednak, jak złożony i niejednorodny stał się europejski rynek gazu. Brak spójnej metodologii utrudnia nie tylko analizę, ale również prowadzenie długofalowej polityki energetycznej - wskazuje Andrzej Sikora.

Na świecie są nowi gracze, ale dominuje jeden

Rok 2025 potwierdził globalnej dominację Stanów Zjednoczonych na rynku LNG. Przekroczenie bariery 100 mln ton rocznego eksportu miało strategiczne znaczenie, ponieważ USA stały się niekwestionowanym „swing supplierem” światowego rynku gazu. (swing supplier - dostawca, który ma dużą zdolność produkcyjną i możliwość szybkiego zwiększenia lub zmniejszenia dostaw przy niewielkich dodatkowych kosztach. Kontroluje w ten sposób ceny i równowagę rynku, zapewniając ochronę przed spadkami). Stany Zjednoczone są stabilizatorem rynku. Skala eksportu, elastyczność kontraktowa oraz niskie ceny bazowe sprawiły, że ame-

rykański LNG wyznaczał warunki równowagi zarówno w Europie, jak i w Azji.

- Przekroczenie przez USA poziomu 100 mln ton rocznego eksportu LNG miało znaczenie nie tylko symboliczne. Był to moment, w którym rynek otrzymał jasny sygnał, że amerykańska podaż będzie przez kolejne lata kluczowym elementem globalnej architektury gazowej - uważa Andrzej Sikora.

Katar i Australia utrzymały wysokie pozycje eksportowe, jednak to projekty realizowane w USA, Kanadzie oraz na Bliskim Wschodzie będą w kolejnych latach decydować o podaży LNG. Dołączenie Kanady do grona eksporterów to ważny sygnał dla Azji, ale również dla Europy, która w przyszłości może konkurować o te same wolumeny.

Rosja nie przejmie się sankcjami, a jednocześnie zwiększa eksport do Chin

Spadek rosyjskiego eksportu LNG jest zjawiskiem pozytywnym z punktu widzenia Europy, jednak nie oznacza całkowitego osłabienia rosyjskiego sektora gazowego. Rosja umiejętnie przeorientowała się na rynek azjatycki, zwiększając dostawy rurociągowo do Chin oraz rozwijając nowe projekty infrastrukturalne.

- Rosja skutecznie przeorientowała się na Azję, choć odbywa się to kosztem niższych marż i większego uzależnienia od jednego odbiorcy. Oczywiście paradoksem jest fakt, że mimo sankcji i deklarowanej polityki ograniczania importu, rosyjski LNG nadal trafiał w minionym roku do Europy, a jednocześnie dynamicznie zwiększał swój udział na rynku chińskim. Pokazuje to ograniczoną skuteczność sankcji w warunkach globalnego rynku surowcowego.

Przychody z eksportu gazu do Azji są istotnie niższe niż te generowane wcześniej w Europie.

- W dłuższym okresie może ograniczać zdolność Rosji do finansowania nowych inwestycji energetycznych. Paradoksalnie jednak, rosnący import rosyjskiego LNG do Chin pokazuje ograniczoną skuteczność reżimów sankcyjnych w skali globalnej - dodaje Andrzej Sikora.

W Chinach słabnie popyt, to wynik wojen handlowych

Azja jest pozostaje regionem popytowym dla LNG, jednak pojawiły się wyraźne oznaki spowolnienia. Spadek importu Chin, połączony z niższymi cenami, jest efektem zarówno czynników makroekonomicznych, jak i politycznych.

- Spadek importu LNG Chin to sygnał, że nawet największy globalny odbiorca nie jest odporny na połączenie czynników makroekonomicznych i napięć geopolitycznych. Rynek azjatycki przestał być jednolitym i nieograniczonym źródłem popytu.

Konflikt handlowy pomiędzy USA a Chinami wyeliminował amerykański LNG z chińskiego rynku, co przełożyło się na większą dostępność wolumenów dla Europy. Jednocześnie otworzyło to przestrzeń dla Rosji, która wykorzystała sytuację do wzmocnienia swojej pozycji w Azji - wskazuje prezes Sikora.

Europa ma permanentny problem z magazynami. To słabość systemowa

Poziom załoczenia europejskich magazynów gazu jest wyraźnie niższy od średniej wieloletniej. Rynek zareagował na to zaskakująco spokojnie, niskie stany magazynowe są dla Europy ryzykowne.

- Niskie poziomy załoczenia magazynów gazu w Europie obnażyły strukturalną słabość systemu. Brak odpowiedniej pojemności magazynowej oznacza, że nawet krótkotrwałe za-

klócenia podaży mogą szybko przerodzić się w problem o charakterze systemowym.

- Spokój rynku wobec niższych stanów magazynowych jest w dużej mierze efektem zaufania do niezakłóconych dostaw LNG z USA. Jest to jednak zaufanie, które w warunkach globalnych napięć geopolitycznych może okazać się kruche - przestrzega Andrzej Sikora.

Stabilność dostaw LNG, szczególnie z USA, ciągle pełni rolę bufora bezpieczeństwa.

Na stabilizacji rynku zarabia się więcej niż na kryzysach

Cen na światowym rynku gazu się ustabilizowały. W Azji powróciła klasyczna sezonowość, a w Europie ceny utrzymywały się na poziomach akceptowalnych dla gospodarki i przemysłu.

- W 2025 nie pojawiły się gwałtowne wahania i ograniczenia. To sygnał, że rynek LNG wszedł w fazę względnej dojrzałości po okresie kryzysowych turbulencji. Niskie ceny gazu w USA pozwoliły utrzymać konkurencyjność amerykańskiego LNG i jednocześnie ograniczyły presję cenową w Europie i Azji. Oznacza to, że USA zarabiają na stabilizacji rynku więcej niż na gwałtownych kryzysach cenowych - wylicza prezes Sikora.

Wraca wcześniejszy wniosek: Stany Zjednoczone stały się jednym z głównych stabilizatorów globalnego rynku LNG, jednocześnie maksymalizując własne korzyści ekonomiczne.

Bezpieczeństwo Europy leży poza jej granicami

Polska i cała Europa zmieniały definicję bezpieczeństwa gazowego. LNG zapewnia elastyczność, dywersyfikację i względną stabilność cenową. Jednocześnie jednak zwiększa ekspozycję na globalne ryzyka: konflikty geopolityczne, zakłócenia logistyczne oraz decyzje polityczne podejmowane poza Europą.

Bezpieczeństwo energetyczne Europy w coraz większym stopniu zależy od wydarzeń zachodzących poza jej granicami - od sytuacji geopolitycznej, przez logistykę morską, po decyzje polityczne podejmowane w USA, na Bliskim Wschodzie czy w Azji.

- Kluczowe pytanie na kolejne lata nie dotyczy tego, czy LNG będzie dostępne na rynku światowym, lecz czy Europa będzie w stanie skutecznie konkurować o ten surowiec i zabezpieczyć go w warunkach narastającej globalnej rywalizacji - podsumowuje dr inż. Andrzej Sikora. ©©

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GAĆ

z dnia 14 stycznia 2026 r.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „OZE Gać” dla terenu położonego w miejscowościach Gać, Ostrów, Mikulice

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 6a ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 317) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Gać Uchwały Nr XIX/131/2025 z dnia 30 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „OZE Gać” dla terenu położonego w miejscowościach Gać, Ostrów, Mikulice.

Granica obszaru objętego planem miejscowym została przedstawiona na załączniku graficznym do powyższej uchwały. Uchwała jest dostępna pod adresem: <https://www.gac.pl>, ug_gac@gac.pl. Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego do dnia **16 lutego 2026 roku**:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Gminy Gać, Gać 275, 37-207 Gać, lub na adres Urzędu, na formularzu w postaci papierowej,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą platformy ePUAP na adres elektronicznej skrzynki podawczej: /166l0atbht/SkrzynkaESP, poprzez system e-Doręczenia (adres skrzynki: AE:PL-69315-34372-RHEVA-11) lub na adres e-mail: ug_gac@gac.pl, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać wniosek, dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <https://gac.biuletyn.net>, w zakładce **mpzp OZE Gać** oraz w siedzibie Urzędu Gminy Gać, Gać 275, 37-207 Gać.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112, 1940, 1881) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia **16 lutego 2026 r.**, w formie pisemnej lub ustnie do protokołu Urzędu Gminy Gać, Gać 275, 37-207 Gać, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: ug_gac@gac.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Gać.

Wnioski złożone po upływie terminu podanego powyżej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Informuję również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 317) w dniu **29 stycznia 2026 r. o godzinie 10.00** odbędzie się pierwsze spotkanie otwarte, w formie spotkania bezpośredniego w Sali Narad Gminy Gać, mieszczącej się w Gminnym Ośrodku Kultury w Gaci (adres: Gać 275a).

Ponadto, w dniu **29 stycznia 2026 r. o godzinie 12.00** odbędzie się drugie spotkanie otwarte, w formie spotkania prowadzonego za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań, składanie uwag w formie zapisu tekstowego (tj. spotkania online) za pośrednictwem platformy komunikacyjnej, udostępnionej pod adresem: ug_gac@gac.pl

Wójt Gminy Gać

Łukasz Pieniążek

Klauzula informacyjna RODO:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych – RODO) informuje się, że:

- administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Gać, Gać 275, 37-207 Gać, tel.: +48 16 641 14 29, e-mail: ug_gac@gac.pl
- kontakt z inspektorem ochrony danych osobowych możliwy jest pod adresem poczty elektronicznej: iod@gac.pl
- dane osobowe przetwarzane są w celu realizacji obowiązków wynikających z przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w szczególności w związku z przeprowadzeniem konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Gać;
- podstawą prawną przetwarzania danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c oraz lit. e RODO, tj. wypełnienie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze oraz realizacja zadania wykonywanego w interesie publicznym;
- Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być osoby fizyczne, osoby prawne, organy publiczne nieprowadzące konkretnego postępowania zgodnie z prawem Unii lub państwa członkowskiego, jednostki i/lub inne podmioty, którym dane osobowe mogą być ujawniane. Odbiorcami danych mogą być np.: podmioty, z którymi Administrator zawarł umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, kancelarie prawne, biurowe rewidenci, podmioty świadczące usługi w zakresie dostarczania korespondencji, dostawcy usług, zwłaszcza teleinformatycznych;
- dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z przepisów o archiwizacji dokumentów, zgodnie z obowiązującą instrukcją kancelaryjną;
- osobie, której dane dotyczą, przysługuje prawo dostępu do danych osobowych oraz prawo ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania;
- osobie, której dane dotyczą, przysługuje prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych;
- podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym; niepodanie danych skutkuje brakiem możliwości rozpatrzenia złożonej uwagi lub wniosku.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje w zakresie, w jakim nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Ruszyło ssanie na tych pracowników. Zarobki 20-35 tysięcy złotych, a kandydatów nie ma



FOT. KAROLINA MISZTA/POLSKA PRESS

Księgowi i pracownicy finansowi należą do najbardziej poszukiwanych na rynku pracy

Agnieszka Kamińskaagnieszka.kaminska@polskapress.pl

Dyrektor działu księgowości może zarobić w Warszawie od 30 000 do 45 000 złotych, a główny księgowy 20 000-35 000 zł.

Wynagrodzenia w działach księgowości i finansów są imponujące, ale trudno do nich pozyskać odpowiednich pracowników. – Największą liczbę zgłoszeń notują rekrutacje na pozycje dyrektorskie – twierdzą analitycy agencji rekrutacyjnej Michael Page.

Brakuje księgowych, ale też menedżerów i dyrektorów do działów finansowych

W obszarze rekrutacji finansowych widać kontynuację trendów z ostatnich 2-3 lat. Zawód księgowego od lat jest profesją deficytową w Polsce.

Rekruterzy wskazują też, że choć liczba aplikacji na stanowiska w działach finansowych wzrosła, to zaledwie 5-10% kandydatów spełnia kryteria obsadzanych stanowisk. Bardzo trudno też pozyskać menedżerów i dyrektorów.

– Największą liczbę zgłoszeń notują rekrutacje na pozycje dyrektorskie. Tymczasem aktywność specjalistów oraz menedżerów średniego szczebla jest wyraźnie mniejsza – responsywność na ogłoszenia pozostaje ograniczona, niezależnie od specjalizacji – twierdzą analitycy agencji rekrutacyjnej Michael Page.

W przypadku stanowisk z wynagrodzeniem podstawowym od 15 tys. zł coraz częściej pojawiają się zapytania kandydatów o możliwość współpracy w modelu B2B. Są one motywowane głównie korzyściami podatkowymi.

– Coraz więcej kandydatów decyduje się na pracę projektową lub kontraktową, zwłaszcza

cza w dziedzinach takich jak analiza finansowa, audyt czy zarządzanie projektami. Eksperci wybierający tę formę zatrudnienia mogą liczyć na wyższe wynagrodzenie w porównaniu do pracy na etacie, co często rekompensuje brak dodatkowych świadczeń, takich jak ubezpieczenie zdrowotne czy płatne urlopy – mówi Marta Szymańska z Manpower.

Jawność płac może namieszać i spowodować renegotiację umów na niektórych stanowiskach finansowo-księgowych

Okazuje się też, że profesjonalści coraz częściej stawiają work-life balance oraz możliwość pracy hybrydowej wyżej niż perspektywę wzrostu wynagrodzenia. Poza tym wdrożenie przepisów dotyczących jawności płac może mieć wpływ na wysokość wynagrodzeń (od czerwca pracownicy będą mogli m.in. uzyskać informacje o średnich płacach na podobnych stanowiskach). „Wprowadzenie jawności płac może spowodować większą rotację pracowników. Wielu specjalistów i menedżerów w finansach wykonuje różnicowane obowiązki mimo identycznych nazw stanowisk – szczególnie w przypadku stanowisk financial controller i chief accountant. Ujawnienie widełek może skłonić ich do renegotiacji warunków lub poszukiwania nowych możliwości zawodowych” – czytamy w raporcie Michael Page.

Wchodzi Krajowy System e-Faktur. Dla księgowych z mniejszych firm zmiany będą wyzwaniem

Dodajmy, że dla księgowych i pracowników działów finansowych wyzwaniem

może być Krajowy System e-Faktur, który wchodzi w życie od tego roku (pierwszy etap od lutego). Według badania przeprowadzonego przez SW Research na zlecenie fillup k24 prawie połowa księgowych (47,5%) nie potrafiła jednoznacznie stwierdzić, czy jest przygotowana na nadchodzące zmiany, a niemal 1/3 zapytanych powiedziała wprost, że nie jest. Duże obawy mają przede wszystkim pracownicy z mniejszych firm, którzy nie mogą liczyć na wsparcie dużego działu, a za całą księgowość najczęściej odpowiadają samodzielnie.

Poniżej wynagrodzenia na wybranych stanowiskach w finansach i księgowości w Warszawie (brutto w złotych, umowa o pracę bez premii i dodatkowych benefitów – dane agencji rekrutacyjnej Michael Page).

- Dyrektor finansowy – 28 000-55 000.
- Kierownik finansowy – 24 000-34 000.
- Kontroler biznesowy/komercyjny – 17 000-24 000.
- Kontroler finansowy – 15 000-22 000.
- Kierownik ds. płynności finansowej – 18 000-30 000.
- Dyrektor działu księgowości – 30 000-45 000.
- Główny księgowy – 20 000-35 000.
- Samodzielny księgowy – 12 000-18 000.
- Księgowy – 9 000-12 000.
- Kierownik/dyrektor ds. podatków – 22 000-55 000.
- Specjalista/ekspert ds. podatków – 16 000-23 000.
- Kierownik/dyrektor audytu wewnętrznego – 28 000-50 000.
- Audytor wewnętrzny – 15 000-19 000.
- Kierownik/Dyrektor ds. fuzji i przejęć – 28 000-56 000.
- Analityk inwestycyjny – 17 000-22 000. ©©

REKLAMA

0011464773

Sokołów Małopolski, dn. 16.01.2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Sokołów Małopolski

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 i 54 ust. 2 i 3 *ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr V/23/2024 Rady Miejskiej w Sokołowie Małopolskim z dnia 26 czerwca 2024 r.,

o g ł a s z a m

rozpoczęcie konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Sokołów Małopolski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 28.01.2026 r. do 6.03.2026 r. i obejmą:

- 1) zbieranie uwag w terminie od dnia 28.01.2026 r. do dnia 6.03.2026 r.,
- 2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 6.02.2026 r. o godzinie 16:00 w sali MGOKSiR w Sokołowie Małopolskim,
- 3) dyżury projektanta, które odbędą się w następujących terminach i godzinach w szczególności dla:
 - sołectwa Trzeboś i Kąty Trzebuskie: w dniu 9.02.2026 r. w godzinach od 15:00 do 16:30 w budynku OSP w Trzebosi,
 - sołectwa Nienadówka i Trzebuska: w dniu 9.02.2026 r. w godzinach od 17:00 do 18:30 w budynku OSP w Nienadówce,
 - miasta Sokołów Małopolski i sołectwa Turza: w dniu 10.02.2026 r. od 15:00 do 16:30 w sali MGOKSiR w Sokołowie Małopolskim,
 - sołectwa Górno, Markowizna: w dniu 10.02.2026 r. w godzinach od 17:00 do 18:30, w Wiejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Górnio,
 - sołectwa Wólka Niedźwiedzka i Wólka Sokołowska: w dniu 11.02.2026 r. w godzinach od 15:00 do 16:30 w Wiejskim Domu Kultury w Wólcie Niedźwiedzkiej.

Z projektem planu ogólnego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Sokołowie Małopolskim (ul. Rynek 1, pok. 17), w godzinach pracy Urzędu, na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy i Miasta Sokołów Małopolski pod adresem <https://bip.sokolow-mlp.pl/przedmiotowy-zakres-dzialalnosci/zagospodarowanie-przestrzenne-i-sprawy-budowlane/plan-ogolny-gminy-i-miasta-sokolow-malopolski> oraz w Systemie Informacji Przestrzennej Urzędu Gminy i Miasta w Sokołowie Małopolskim pod adresem: <https://sokolowmalopolski.e-mapa.net/>.

Uwagi do projektu planu ogólnego składa się do Burmistrza Gminy i Miasta Sokołów Małopolski:

- 1) w postaci papierowej na adres: **Urząd Gminy i Miasta Sokołów Małopolski, ul. Rynek 1, 36-050 Sokołów Małopolski;**
- 2) w formie dokumentu elektronicznego za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: ugim@sokolow-mlp.pl oraz poprzez E-PUAP pod adresem skrzynki: /gu0m5x6l0j/skrytka, adres do e-doręczeń: AE:PL-73981-16589-FCVSV-25.

Uwagę należy złożyć na formularzu zgodnie z załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz dostępny jest w Urzędzie Gminy i Miasta Sokołów Małopolski oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy i Miasta Sokołów Małopolski, pod niniejszym ogłoszeniem.

Składający uwagę do projektu planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone: w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrza Gminy i Miasta Sokołów Małopolski.

Burmistrz Gminy i Miasta Sokołów Małopolski
mgr Andrzej Kraska

KLAUZULA INFORMACYJNA

dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą sporządzania planu ogólnego Gminy Sokołów Małopolski

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE nr 119) – RODO, informuję, że:

1. Administratorem Pana/i danych osobowych jest Gmina Sokołów Małopolski, ul. Rynek 1, 36-050 Sokołów Małopolski, nr tel. 17 77 29 019, reprezentowana przez Burmistrza Gminy i Miasta Sokołów Małopolski,
2. Inspektor Ochrony Danych został wyznaczony i można się z nim skontaktować za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: iod@e-sokolow-mlp.pl bądź poczty tradycyjnej, kierując pismo na adres Administratora.
3. Pana/i dane osobowe podawane są w celu złożenia wniosków/uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i w związku ze związaną z tym procedurą planistyczną.
4. Pana/i dane osobowe przetwarzane są na podstawie:
 - 1) art. 6 ust. 1 lit. c RODO – wypełnienie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze,
 - 2) ustawy z dnia 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
5. Odbiorcami Pana/i danych osobowych mogą być tylko podmioty uprawnione do odbioru Pana/i danych w uzasadnionych przypadkach i na podstawie odpowiednich przepisów prawa oraz inne podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Sokołów Małopolski przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem jest Gmina Sokołów Małopolski.
6. Pana/i dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego/organizacji międzynarodowej.
7. Pana/i dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji celu przetwarzania wskazanego w pkt 3, a następnie zgodnie z przepisami ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.
8. Przysługuje Panu/i prawo do:
 - 1) dostępu do treści swoich danych – na podstawie art. 15 RODO,
 - 2) sprostowania – na podstawie art. 16 RODO,
 - 3) ograniczenia przetwarzania – na podstawie art. 18 RODO.
9. W przypadku wystąpienia z żądaniem o informację przewidzianą w art. 15 ust. 1 lit. g RODO (źródło danych), prawo to przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
10. Ma Pan/i prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdyby przetwarzanie Pana/i danych osobowych naruszało przepisy RODO.
11. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania danych będzie pozostawienie wniosku/uwagi bez rozpoznania.
12. Dane udostępniane przez Pana/ią nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

REKLAMA

0011464972

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

ogłasza konkurs zbierania ofert na zakup składników masy upadłości w postaci:

- udziału 1/3 części w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr ew. 188 (przed scaleniem dz. nr 25), położonej w miejscowości Grodzisko Dolne, gm. Grodzisko Dolne, pow. leżajski, woj. podkarpackie (numer KW RZ1E/00052124/2).

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 6240,60 zł i stanowi 90% ceny oszacowania (6 934,00 zł).

Oferty należy składać w zapieczętowanej kopercie z napisem „**PRZETARG: RZ1Z/GUp/72/2024 – postępowanie upadłościowe Andrzej Czerwony**” w siedzibie Kancelarii Syndyka – ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów, w terminie **do 4.02.2026 r.**, przy czym liczy się data wpływu oferty, a nie data wysyłki.

Warunkiem uczestnictwa jest m.in. **wpłata wadium** w łącznej wysokości **10%** ceny wywoławczej na rachunek bankowy upadłego Andrzej Czerwony o nr: **39 2870 0003 0000 0000 0087 7044**.

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w siedzibie Kancelarii Syndyka – Kancelaria Syndyków sp. z o.o. ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów, w dniu **5.02.2026 r. o godz. 13.30**.

Szczegółowe warunki konkursu oraz operaty szacunkowe udziałów i nieruchomości będących przedmiotem przetargu są wyłożone do wglądu dla każdego zainteresowanego codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00 w biurze Syndyka w Rzeszowie przy ul. Lenartowicza 9/3, tel. 609 036 100, e-mail: syndyk@op.pl

REKLAMA

0011464924

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

ogłasza konkurs na zakup składników masy upadłości w postaci:

- udziału w wysokości 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w **Rzeszowie przy ul. Broniewskiego 30** - numer **KW RZ1Z/00179861/4**

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 156 520,00 zł i stanowi 70% ceny oszacowania (223 600,00 zł).

Oferty należy składać w zapieczętowanej kopercie z napisem „**PRZETARG: RZ1Z/GUp/35/2024 – postępowanie upadłościowe Pawła Popka**” w siedzibie Kancelarii Syndyka –ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów, w terminie **do 4.02.2026r.** przy czym liczy się data wpływu oferty a nie data wysyłki.

Warunkiem uczestnictwa jest m.in. wpłata wadium w łącznej wysokości 10 % ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy upadłości Pawła Popka o nr: **23 2870 0003 0000 0000 0082 7765**

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w siedzibie Kancelarii Syndyka – **Kancelaria Syndyków sp. z o.o. ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów w dniu 5.02.2026r. o godz. 12.00**

Szczegółowe warunki konkursu oraz operaty szacunkowe nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży są wyłożone do wglądu dla każdego zainteresowanego codziennie w godzinach od **8.00 do 16.00** w biurze Syndyka w Rzeszowie przy ul. Lenartowicza 9/3 tel. 609 036 100 oraz na stronie www.kancelariasyndykow.pl email: syndyk@op.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej
gazecie
zlecisz bez
wychodzenia
z domu
przez
Internetowe
Biuro
Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011464985

Syndyk masy upadłości ogłasza konkurs zbierania ofert na zakup składników masy upadłości w postaci:

· udziału w wysokości **1/2** części w nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka o nr ewid.: **192/4 oraz 192/5 o łącznej pow. 4,4396 ha**, położonej w miejscowości Iskań, gm. Dubiecko, pow. przemyski, woj. podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Przemysłu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr PR1P/00074551/6
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 122 586,80 zł i stanowi 70% ceny oszacowania (175 124,00 zł).

Oferty należy składać w zapieczętowanej kopercie z napisem „**PRZETARG: RZ1Z/GUp/46/2023 – postępowanie upadłościowe Czesława Józefczyka**” w siedzibie Kancelarii Syndyka – **ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów**, w terminie **do 4.02.2026 r.**, przy czym liczy się data wpływu oferty, a nie data wysyłki.
Warunkiem uczestnictwa jest m.in. wpłata wadium w łącznej wysokości **10%** ceny wywoławczej na rachunek bankowy upadłego Czesława Józefczyka o nr: **98 1140 2004 0000 3202 8422 9259**

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w siedzibie Kancelarii Syndyka – Kancelaria Syndyków sp. z o.o., ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów, **w dniu 5.02.2026 r. o godz. 10.00**.
Szczegółowe warunki konkursu oraz operaty szacunkowe udziałów i nieruchomości będących przedmiotem sprzedaży są wyłożone do wglądu dla każdego zainteresowanego codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00 w biurze Syndyka w Rzeszowie przy ul. Lenartowicza 9/3, tel. 609 036 100, e-mail: syndyk@op.pl

REKLAMA

0011464967

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI ogłasza konkurs zbierania ofert na zakup składników masy upadłości w postaci:

- prawo własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr ew. 199/1 (przed scaleniem dz. nr 3432/1) o pow. 0,2386 ha, zabudowanej murowanymi budynkami użytkowymi, położonej w miejscowości Grodzisko Dolne, gm. Grodzisko Dolne, pow. leżajski, woj. podkarpackie (numer KW RZ1E/00053975/9).

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1 079 239,50 zł i stanowi 90% ceny oszacowania (1 199 155,00 zł).

Oferty należy składać w zapieczętowanej kopercie z napisem „**PRZETARG: RZ1Z/GUp/72/2024 – postępowanie upadłościowe Andrzej Czerwony**” w siedzibie Kancelarii Syndyka – ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów, w terminie **do 4.02.2026 r.**, przy czym liczy się data wpływu oferty, a nie data wysyłki.

Warunkiem uczestnictwa jest m.in. wpłata wadium w łącznej wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy upadłego Andrzej Czerwony o nr: **39 2870 0003 0000 0000 0087 7044**.

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w siedzibie Kancelarii Syndyka – Kancelaria Syndyków sp. z o.o., ul. Lenartowicza 9/3, 35-051 Rzeszów, **w dniu 5.02.2026 r. o godz. 13.00**.

Szczegółowe warunki konkursu oraz operaty szacunkowe udziałów i nieruchomości będących przedmiotem przetargu są wyłożone do wglądu dla każdego zainteresowanego codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00 w biurze Syndyka w Rzeszowie przy ul. Lenartowicza 9/3, tel. 609 036 100, e-mail: syndyk@op.pl

REKLAMA

0011465457

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Krosna

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Krosna przy ul. Lwowskiej nr 28A zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy dot. nieruchomości stanowiącej własność Gminy Krosno, położonej w Krośnie, przeznaczonej do dzierżawy, oznaczona jako działka 1018 obr. ewid. 0005 Śródmieście.

Nie tylko życie prywatne potrafi nas stresować, ale zawodowe również

Sandra Kubicka na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 9

Monika Olejnik nie oszczędza na modzie
Dziennikarka została ostatnio „przyłapana” na zakupach w stołecznych delikatesach przez paparazzich Pudelka. Olejnik zaprezentowała się Warszawiakom w kwiecistym płaszczu z domu mody Loewe, za który trzeba zapłacić około 12 tysięcy złotych. Outfit 69-latkii dopełniały ciemne okulary i torebka Chanel za ponad 22 tysiące złotych.



Panna młoda TVP 2, 17:20

Cihan, jedyny spadkobierca bogatej rodziny, zgadza się na zaaranżowane małżeństwo po tym, jak jego matka, Mukadder, namawia go do przedłużenia istnienia ich szlachetnego rodu. Osierocona Hancer zgadza się na małżeństwo, aby pokryć koszty leczenia brata. Ale to, co zaczyna się jako transakcja, przeradza się w miłość.

Jutro będzie nasze Canal+ Premium, 21:00

Rzym, lata 40. Delia urabia sobie ręce, a w zamian dostaje tylko fochy i razy od męża. Jednak pewnego dnia przychodzi do niej list, który prowokuje ją do buntu i skłania do czynów, których nikt się nie spodziewa po gospodyni domowej...

Wojna o złoto Polsat Viasat Explore, 21:00

Sprzedaż złota jest ważnym źródłem dochodu dla setek tysięcy Australijczyków. Narratorami tej opowieści są sami poszukiwacze: dzięki nim oraz ich umiejętnościom lepiej zrozumiemy realia poszukiwania i wydobycia złota.

Pierwszy śnieg Polsat, 22:55

Harry Hole pracuje w wydziale kryminalnym w Oslo. Zmaga się z problemami, które popychają go w stronę uzależnienia. Ze stagnacji wyrwywa go kolejna sprawa do rozwiązania. Pewna kobieta znika, inna zostaje zamordowana. Hole rusza tropem mordercy...

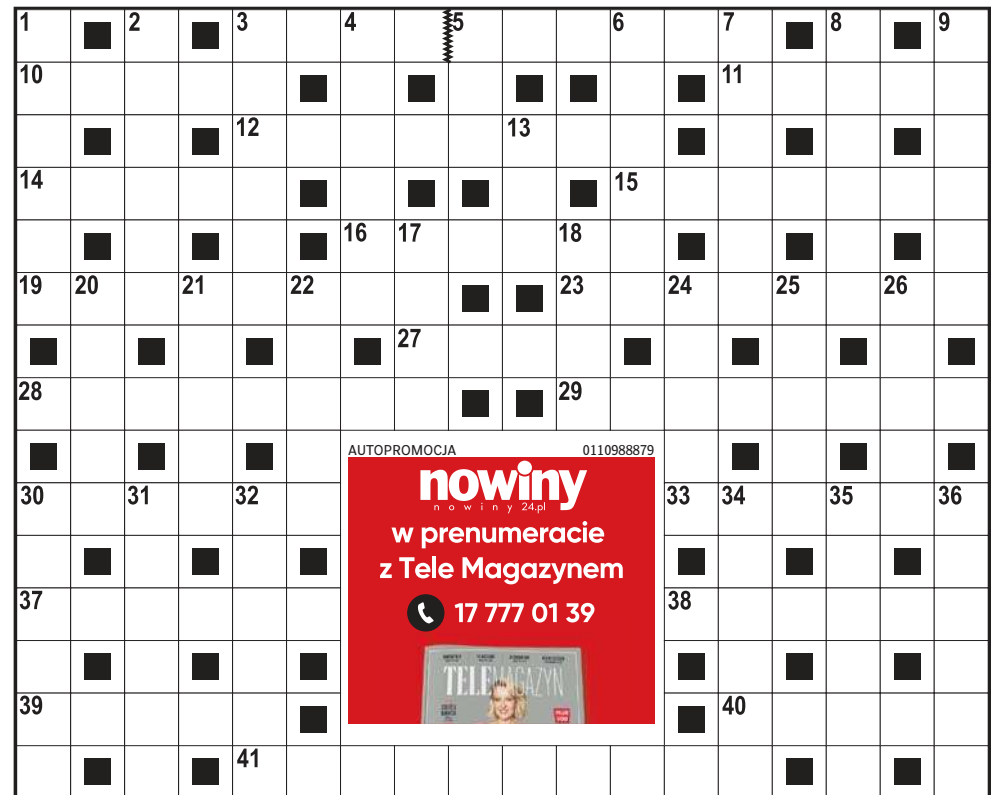
Joanna Koroniewska pracuje nad swoją dietą
Podczas ostatniego spotkania z fankami celebrytka opowiedziała o diecie, jaką stosuje na co dzień. – Mniej zjeść lub nie zjeść. A tak na poważnie: dużo sportu, odpowiednich suplementów, nawadnianie, a przede wszystkim nie odpuszczam. Pracuję nad sobą. Samo nic nie przychodzi – powiedziała.

Anna Dereszowska przy praniu o macierzyństwie
Aktorka dołączyła do gwiazd wspierających Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy i wystawiła na licytację... wspólne pranie. Zwycięzca może liczyć na spotkanie z gwiazdą oraz „miły poranek w domowej atmosferze”, koszt pyszności do porannej kawy, przygotowany przez sponsora, i rozmowę o macierzyństwie. Sponsor zapewnia też roczny zapas środków do prania i podwójny bilet na spektakl z udziałem Anny Dereszowskiej w Warszawie. Cena? Na razie 3550 złotych. Kto chętny? (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Poziomo:
3) powieść Carlosa Ruiza Zafóna,
10) tępa część siekiery,
11) „... na niedzielę” w TVP 2,
12) opornik elektryczny,
14) gromada zwierząt jednego gatunku,
15) sklep z wyrobami tytoniowymi,
16) obrazek na ekranie komputera,
19) prosta w budowie studnia,
23) naftowy stan w USA,
27) „... Jurajski”, amerykański film przygodowy,
28) wydarzenie z pierwszych stron gazet,
29) broń myśliwska rażąca śrutem,
30) lekka zasłona okienna,
33) album z seriami i całostkami,
37) port lotniczy pod Krakowem,
38) psota w repertuarze figlarza,
39) chrząszcz, szkodnik upraw zbóż,
40) cztery ..., czyli samochód osobowy,
41) znak graficzny na pięciolinii.

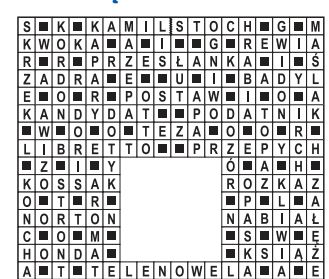
Pionowo:
1) ojczyna Henryka Sienkiewicza,
2) popularna rybka akwariowa,
3) ma trudności z chodzeniem,
4) dawna nazwa najstarszej ery geologicznej,
5) sumiasty u Józefa Piłsudskiego,
6) zakład przemysłu drzewnego,
7) akt prawny uchwalany w Sejmie,



8) gra towarzyska z mydłem,
9) poważanie, autorytet,
13) dawne określenie płotu, ogrodzenia,
17) ozdobna narzutka na tapczan,
18) produkt odgazowania węgla,
20) krótkie lub długodystansowe,
21) długotrwały brak opadów,
22) miasto na Łazurowym Wybrzeżu,
24) autor nastrojowych wierszy,

25) drapieżny ssak afrykański,
26) krzesła i tapczany w mieszkaniu,
30) wątki i motywy przedstawione w filmie,
31) czynny wypoczynek po pracy,
32) całkowita pustka, niebyt,
34) potocznie o gąsienicy,
35) podstawowa lub wyższa,
36) „... i Ludmiła”, poemat Aleksandra Puszkina.

ROZWIĄZANIE NR 8



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś doceni Twoją inicjatywę - pod warunkiem, że zachowasz umiar.
Ryby (19.02 - 20.03)
Skup się na sprawach domowych i finansach. Horoskop na dziś wróży, że spokojne podejście pozwoli uniknąć niepotrzebnych wydatków.
Baran (21.03 - 19.04)
Dzień sprzyja nowym pomysłom. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że warto zapisać inspiracje, bo jedna z nich szybko się przyda.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny radzi zadbać o siebie i nie brać wszystkiego do serca, szczególnie w pracy.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Możesz zabłysnąć i przyciągnąć uwagę innych. Horoskop na dziś to wskazówka, by pamiętać, że współpraca zawsze przynosi korzyści.
Rak (22.06 - 22.07)
Dobry moment na porządk. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że Twoja precyzja pomoże rozwiązać problem, który długo Cię męczył.

Lew (23.07 - 22.08)
Relacje z ludźmi wysuną się na pierwszy plan. Horoskop dzienny wróży, że szczerza rozmowa pomoże przywrócić równowagę i spokój.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja będzie Twoim największym atutem. Horoskop na dziś sugeruje zaufać przeżuciom, ale nie zdradzać jeszcze swoich planów.
Waga (23.09 - 22.10)
Poczuć potrzebę zmiany lub ruchu. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że krótka podróż lub nowa aktywność poprawi Ci nastrój.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokój i konsekwencja przyniosą efekty. Horoskop dzienny wróży stabilne finanse, ciepło w miłości i życzliwych ludzi wokół Ciebie.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop na dziś mówi, że nowe pomysły zaprocentują, jeśli skupisz się na detalach.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje będą głębokie, ale konstruktywne. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że dom i bliscy dadzą wsparcie. Zadbaj o odpoczynek.

Sokoły po dobrej pierwszej połowie wybiły Basketowi Poznań z głowy

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

KOSZYKÓWKA | BANK PEKAO S.A. 1 LIGA. **Solwera Sokół Łańcut dobrze zaprezentował się z Enea Basketem Poznań i po udanej pierwszej połowie wygrał całe spotkanie.**

Sokół przystąpił do spotkania z dwoma nowymi zawodnikami - Arturem Łabinowiczem i Tomaszem Krzywdzińskim. Ten pierwszy zagrał prawie 20 minut i zagrał całkiem nieźle. Krzywdziński na parkiecie przebywał trochę ponad 10 minut i specjalnie swojej obecności nie zaznaczył. Trener Kaszowski wreszcie miał więcej zawodników do dyspozycji i widać było, że szersza rotacja daje efekty.

W pierwszej połowie Sokół wypracował sobie całkiem niezłą przewagę, bo +17 to solidny



Sokół (nz. Piotr Wieloch) dość pewnie wygrał

kapitał na resztę spotkania. Łańcutianie byli zdecydowanie skuteczniejsi i miało to przełożenie na wynik. Zespół z Poznania fatalnie prezentował się zza łuku, bo i w I, i w II kwarcie nie trafił żadnego takiego rzutu.

Jednak w III kwarcie trochę obudzili się goście i odrobili 6 punktów - tym razem oni byli zdecydowanie skuteczniejsi i przypomnieli sobie, jak trafić „trójką”. To było jednak tylko chwilowe przebudzenie, bo w ostatniej kwarcie Sokół już kontrolował sytuację. Warto dodać, że w 1. lidze zadebiutował wychowanek sokołów Tadeusz Wiśniowski.

Wygrana umocniła pozycję Sokoła w najlepszej ósemce (Łańcutianie w tej chwili zajmują 5. miejsce). Po porażce w Tychach Resovia wciąż zajmuje natomiast 12. miejsce i traci do 8. Polonii Leszno punkt.

SOLWERA SOKÓŁ ŁAŃCUT - ENEA BASKET POZNAŃ 90:77 (23:14, 22:15, 19:25, 26:23)

Sokół: Struski 7 (1x3, 6 zb., 2 st.), Wieloch 9 (4 zb., 4 as., 1 st.), Zegzula 16 (4x3, 3 zb., 4 as.), Milovanović 25 (9 zb., 1 as., 2 st.), Hlebowicki 1 (3 zb., 4 as., 2 st.) oraz Wiśniowski 0, Kaszowski 3 (1x3, 2 zb., 9 as., 1 st.), Łabinowicz 9 (1x3, 5 zb., 1 as.), Czempiel 12 (2x3, 1 zb.), Krzywdziński 0 (1 zb., 1 as., 1 st.), Kucharek 8 (2x3, 4 zb.). Trener Dariusz Kaszowski.

Basket: Krajewski 8 (4 zb., 3 as., 2 st.), Samsonowicz 4 (2 zb., 1 as.), Nowicki 6 (2 zb., 1 as., 2 st.), Stankowski 13 (1x3, 6 zb., 3 as.), Mąkowski 14 (4x3, 3 zb., 1 st.) oraz Kluj 2 (2 zb., 1 as., 1 st.), Rosiński 8 (1x3, 5 zb., 1 as.), Dydak 2 (1 as.), Washington 12 (1x3, 2 zb., 4 as., 2 st.), Stopierzyński 8 (5 zb., 2 as., 1 st.). Trener Edminds Valeiko.

Widzów 815. ©©

Asystent trenera Stali Mielec: Realizujemy nasze cele i plany

Marcin Jastrzębski
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1. LIGA. - **Wszystkie cele i plany, zrealizowaliśmy. Ponadto niemal wszyscy zawodnicy są zdrowi - mówi Łukasz Buliński, asystent trenera Stali Mielec, Ireneusza Mamrota**

Buliński podczas briefingu prasowego przyznał, że ostatnio chorował Kamil Odolak, a z urazem z rundy jesiennej zmaga się jeszcze Mario Losada.

Stal jest już po dwóch tygodniach wspólnych przygotowań. - Dla nas to oczywiście bardzo ważna sprawa, tak żebyśmy wszyscy, jako całość, jako cały zespół mogli przygotowywać się do tej rundy wiosennej. Na bieżącym etapie na pewno są znaki zapytania. Z każdym kolejnym dniem treningowym, z każdym kolejnym tygodniem będzie ich coraz mniej. Na tym etapie na pewno jesteśmy zadowoleni z pracy, którą wykonaliśmy - opisuje Buliński.

W sobotnim meczu kontrolnym przeciwko Chełmiance Chełm (wygrana 3:0) zagrało czterech zawodników, których mielecki klub pozyskał w tym oknie transferowym: Jehor Cykało, Maciej Gostomski, Jakub Kowalski i Kamil Cybulski. Jehor Cykało pokazał, że może grać nie tylko na środku obrony, ale również na środku pomocy. - Jehor występuje na dwóch pozycjach. Sezon zawsze składa się



Łukasz Buliński (w pierwszym rzędzie, drugi z prawej) dobrze ocenia pracę piłkarzy Stali

z różnych momentów i być może będzie również konieczność wykorzystać go na dwóch pozycjach. Dlatego jest to dla nas niezwykle cenne, że jest on gotowy i będzie gotowy do tego, by na różnych pozycjach wystąpić - zaznacza Buliński.

Ostatnio przez chorobę odpoczywał Kamil Odolak, a przez kontuzję nieco inaczej trenuje Mario Losada. - Mario Losada cały czas leczy dolegliwości, z którymi borykał się już pod koniec rundy jesiennej. Natomiast jest w procesie treningowym. Na razie oczywiście wprowadzamy go i myślę, że kwestią

czasu jest jak Mario wejdzie już w trening z pełnym obciążeniem - podkreśla asystent Mamrota.

Przed pierwszym meczem o punkty (8 lutego, g. 12) z Polonią Warszawa, mielecki zespół rozegra jeszcze dwie gry kontrolne: z Bruk-Bet Termalicią Nieciecza i Wisłą Kraków. - Pracujemy nad rozwojem naszego modelu gry, więc w tym momencie jeszcze jest zbyt wcześnie, by mówić o wyjściowej jedenastce na pierwszy mecz mistrzowski. Sztab Stali doceniał swój zespół za siłę w ofensywie, jaką mielecki zespół pokazał na tle 3-li-

gowego rywala w sobotniej grze kontrolnej.

Kadra Stali nie jest jeszcze zamknięta. Klub ciągle szuka wzmocnień. - Cały czas pracujemy nad tym, by została wzmocniona została rywalizacja na poszczególnych pozycjach, tak więc z całą pewnością dokładamy wszelkich starań do tego, by kolejni zawodnicy się pojawili - zaznaczył Buliński, uzupełniając, że Stal szuka solidnego środkowego obrońcy. Klub wypożyczył w międzyczasie pomocnika Kacpra Sommerfelda. Na wiosnę zagra w Rekor-dzie Bielsko-Biała (2 liga). ©©

Rzeszowianki w ćwierćfinale Ligi Mistrzyń!

Michał Czajka
michal.czajka@polskapress.pl

TENIS STOŁOWY | LIGA MISTRZYŃ. **Zawodniczki z Rzeszowa udowodniły, że jeśli są szanse, to trzeba walczyć do końca - w niedzielę pokonały team z Cagliari i są w ćwierćfinale LM!**

We Włoszech rzeszowianki przegrały 1:3, więc, by awansować trzeba było wygrać 3:0 lub 3:1, ale mieć lepszy bilans w setach.

Zawodniczki z Rzeszowa od samego początku były bardzo zmotywowane - w pierwszym pojedynku Zuzanna Wielgos zmierzyła się z Miriam Carnovale. Miejscowa zawodniczka dobrze zaczęła, ale potem zawodniczka włoskiego klubu pokazała, że nie zamierza tanio skóry sprzedać i wygrała drugiego seta. Zuza jednak przetrwała słabsze mo-



Zespół z Rzeszowa jako debiutant w Lidze Mistrzyń zagra wśród ośmiu najlepszych zespołów tych rozgrywek

menty i kolejne dwa padły jej łupem.

Niesamowicie zacięty był kolejny pojedynek, w którym Ilona Sztwiertnia grała z Tanią Plaian. Reprezentantka rzeszowskiej drużyny wygrała pierwszego seta, ale potem za-

czyły się problemy, bo do głosu doszła zawodniczka gości. Ilona znowu była górą w trzeciej partii, ale w kolejnej znowu zagrała słabiej. O wszystkim zdecydował tie-break, w którym zawodniczka AZS-u zachowała „chłodną głowę” do końca.

Kropkę nad „i” postawiła Li Fen. Szwedka prowadziła już 2:0 z Ma Hengyu, ale rywalka jeszcze się poderwała i wygrała trzeciego oraz czwartego seta (ten ostatni był bardzo zacięty). Doświadczona Fen jednak nie pozwoliła wydrzeć sobie wygranej i tie-break zakończył się jej wygraną.

Tak więc zespół z Rzeszowa zajął 2. miejsce w grupie B, co dało mu awans. Przypomnijmy również, że wcześniej w ćwierćfinale zameldowały się również zawodniczki KTS-u Enea Siarkopol Tarnobrzeg, które okazały się najlepsze w grupie A

PGE FIBRAIN AZS POLITECHNIKA RZESZÓW - QUATTRO MORI CAGLIARI 3:0

Wyniki gier: Zuzanna Wielgos - Miriam Carnovale 3:1 (11:2, 11:3, 11:7, 11:7); Ilona Sztwiertnia - Tania Plaian 3:2 (12:10, 6:11, 11:6, 6:11, 6:4); Li Fen - Ma Hengyu 3:2 (14:12, 11:6, 9:11, 13:15, 6:4). ©©

FK Stal Mielec rozbiła Aniele

Grzegorz Kostka
sport@nowiny24.pl

FUTSAL | 3 LIGA. Na trzy kolejki przed końcem sezonu zasadniczego siódma ekipa z Mielca ma jeszcze realne szanse na play-off.

Lider w Łańcutie do przerwy prowadził jedną bramką. Po zmianie stron wywalczył sobie dwie bramki przewagi, gospodarze odpowiedzieli tylko jednym trafieniem i musieli uznać wyższość rywala z Jarosławia. W Mielcu mała niespodzianka, dobrze radząca sobie w rozgrywkach Pizzeria Aniela z Nowej Sarzyny otrzymała osiem ciosów, wysoko przegrywając.

Politechnika/Heiro II Rzeszów - KF Stal Mielec 9:5 (4:2) Początek 1, 35, Piotrowski 10, 19, Urban 11, Bator 21, 38, Wójtowicz 33, 39 - Lonczak 7, Miśko 9, 23, 37, Mucha 22; **Futsal Łańcut - Tech-Project Jarosław 2:3 (0:1)** Stryczek, Heliuta - Zarebiński, Bogacz, Sobol;

Futsal Zarzecze - Sympatyczni Nisko 6:7 (1:2)

Wasyluk, Bała dwie, Michałowski, Wilczek, Brodowicz - Urbanik trzy, Golik, Kowalski, Cupak dwie;

KF Stal Mielec - Pizzeria Aniela Nowa Sarzyna 8:0 (3:0)

T. Skowron dwie, Ł. Skowron trzy, J. Burdzel, Mucha, Dopart;

Futsal Tryńcza - I Love This Game Przemyśl 3:8 (1:1)

A. Wójtyła, Starczewski, B. Wójtyła - Gorliński, Dadak dwie, Fluda dwie, Najsarek; **ZMM MAXPOL Rzeszów - Politechnika/Heiro II Rzeszów 7:4 (3:2)** Wilk 12, Gil 14, Hass 16, Rop 23, Nowak 27, Leś 34, Rop 39 - Kiełt 3, 39 Piotrowski 9, 22;

1. Tech-Project Jarosław	6	15	29-22
2. ZMM MAXPOL Rzeszów	6	15	32-20
3. I Love This Game Przemyśl	6	12	35-25
4. Sympatyczni Nisko	6	12	35-26
5. Politechnika/Heiro II Rzeszów	6	10	40-31
6. Aniela Nowa Sarzyna	6	9	51-39
7. FK Stal Mielec	6	7	29-31
8. Futsal Club Łańcut	6	5	26-29
9. Futsal Zarzecze	6	3	35-41
10. Futsal Tryńcza	6	0	18-66

©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Walczyć jak Projektem. Asseco Resovia na dobrej drodze do stabilizacji formy

Marek Bluj
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | PLUSLIGA. - Z Projektem zegraliśmy dobre spotkanie, możemy być z niego zadowoleni - mówił po trzecim zwycięstwie 3:0 z ekipą ze stolicy Artur Szalpuk, przyjmujący Asseco Resovii.

- Dobrze zagrywaliśmy nad czym pracujemy, bo wiadomo, że w siatkówce zagrywka jest kluczowa - kontynuował zawodnik, który rozegrał kolejną bardzo dobrą partię ze swoim byłym zespołem. - Nie ma we mnie żadnych złych emocji w stosunku do mojego byłego klubu, w którym spędziłem super czas, jestem im mega wdzięczny za ten czas. Skorzystałiśmy na tym we dwójkę - dodał.

- To na pewno nie był łatwy mecz. Warszawa cisnęła w pierwszym i drugim secie. Szczególnie bardzo ważny był moment w pierwszym secie, kiedy wytrzymaliśmy presję i wygraliśmy go, co nam dodało dużo energii na następne dwa - podkreślał znajdujący się w wysokiej formie Klemen Cebulj, drugi z przyjmujących rzeszowskiej drużyny, która zajmuje trzecie miejsce w tabeli.

Kibice w komplecie zapełnili halę na Podpromiu i mieli wiele frajdy, ale wychodzili z życzeniem, aby nasz zespół w takim samym stylu i z taką determinacją

grał w kolejnych pojedynkach. - Walczymy o to, aby ustabilizować naszą formę. Wiemy, że stać nas na bardzo dobre spotkania, ale nie zawsze to pokazujemy. W tym sezonie mieliśmy 3-4 mecze, co - moim zdaniem - nie jest aż tak dużo, w których kompletnie nie wyszliśmy na nie. Mam nadzieję, że będziemy walczyli, tak jak w tym meczu, bo możesz przegrać, jeżeli przeciwnik gra bardzo dobrze, ale fajnie jest także pokazywać się z dobrej strony i walczyć - stwierdził Szalpuk.

- Nie ma co myśleć o tym, co było. Na nasze nieszczęście potraciliśmy wcześniej punkty. Nie jesteśmy tak wysoko w tabeli, żeby czuć się pewnie, musimy cały czas uważać na to, co robimy, z kim gramy i trzymać koncentrację. Utrzymujemy wprawdzie trzecią pozycję, ale jak popatrzymy w tabelę, to do dziewiątego miejsca, każdy każdego może doścignąć i przegonić. Trzeba być bardzo mocno skoncentrowanym. Wiele zespołów gra na wysokim poziomie. Jest to inna sytuacja niż w tamtym sezonie - uważa Cezary Sapiński, który po przerwie wrócił do gry.

W środę o 18 spotkanie ze Sportingiem Lizbona na Podpromiu w ramach 3. rundy grupy D Ligi Mistrzów. Potem wyjazd do ZAKSY i mecz u siebie z Bogdanką. Dwa ciężkie starcia. - Rewanż z Lublinem, do tego na Podpromiu. Biorę w ciemno - uśmiecha się Sapiński. ©



Marcin Janusz i Danny Demyanenko zatrzymują atak Bartosza Bednorza, który za bardzo sobie nie pograł...

KOSZYKÓWKA | BANK PEKAO S.A. 1 LIGA

Zmiany w Resovii - jedno pożegnanie i jeden nowy gracz
Cody John to zawodnik, który dołączył do rzeszowskiej drużyny. Kanadyjczyk podpisał kontrakt do końca bieżącego sezonu. Ostatnio występował w lidze czeskiej. Może grać na pozycjach 1/2. Z kolei z drużyną pożegnał się Maciej Koperski, który do Resovii dołączył przed sezonem 2024/2025. Z jego przyjściem były związane spore nadzieje, ale młody gracz nie do końca chyba je spełnił.



FOT. CODY JOHN INSTAGRAM

PIŁKA NOŻNA
Senegal najlepszy w Afryce
Senegal został triumfator 35. Pucharu Narodów Afryki. Gospodarze pokonali w finale gospodarzy turnieju, Maroko, 1:0. Jedyną bramkę zdobył w 94. minucie meczu Pape Gueye.



Rzeszowianki cieszą się z 13. zwycięstwa w Tauron Lidze oraz zrewanżowania się Budowlanym za porażkę w Łodzi

DevelopRes odskoczył Łodzi. ITA Tools Stal bliżej play-off

Marek Bluj, Marcin Jastrzębski
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | TAURON LIGA. DevelopRes w meczu na szczycie wygrywał końcówki, pokonał Budowlanych i dodał sobie więcej pewności. Stal Mielec przypomniała sobie jak smakuje zwycięstwo!

W ekstraklasie nie ma mocnych na DevelopRes, ale wicelider postawił trudne warunki i 3 sety kończyły się na przewagę. - Mieliśmy w pamięci porażkę w Łodzi. Chcieliśmy się odgrzyźć. Bardzo pozytywne jest to, że końcówki były na naszą korzyść - powiedziała libero Aleksandra Szczygłowska, która uwijała się na boisku.

- Oprócz czwartego seta, w pozostałych o wyniku decydowała jedna piłka. Taka wygrana jest bardzo ważna dla budowania pewności siebie - podkreślała Jelena Blagojević, druga trenerka Rysic, które mimo porażki w pierwszej partii, w drugiej obroniły piłkę setową i poszły za ciosem.

- Mecz nie układał się czasami tak, jakbyśmy tego chcieli, dziewczyny z Łodzi grały bardzo dobrą siatkówkę. Cieszy, że potrafimy wytrzymać presję, zachowujemy cierpliwość, wygrywamy końcówki, potrafimy przejąć kontrolę i zwyciężyć. Wygraliśmy cierpliwością i drużynowością - stwierdziła środkowa Dominika Pierzchała, wybrana MVP starcia.

- Ten mecz pokazał, że nie ma nawet ułamka sekundy, żeby z takim zespołem, jak Rzeszów poczuć się pewnie - przyznał Maciej Biernat, trener gości, który liczy na rewanż w Pucharze Polski.

DEVELOPRES RZESZÓW - PGE BUDOWLANY ŁÓDŹ 3:1 (20:25, 27:25, 25:23, 25:18)

DevelopRes: Wenerska 3, Sieradzka 5, Pierzchała 14, Dorsman 14, Piasecka 19, Jasper 2, Szczygłowska (libero) oraz Bannister 14, Chmielewska, Jansen 9, Kubas. Trener Cesar Hernandez Gonzalez.

Budowlani: Grabka 6, Storck 16, Damaske 17, Planinsec 9, Lelonkiewicz 4, Buterez 14, Łysiak (libero) oraz Honorio 1, Siuda, Drużkowska 2, Majkowska 1. Trener Maciej Biernat.

MVP: Dominika Pierzchała. **Widzów:** 2315.

Siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec pokonując „Wolejki” 3:0 zbliżyły się do pierwszej „8” rozgrywek. Dla Dominika Stanisławczyka była to pierwsza wygrana w Tauron Lidze w roli pierwszego trenera. - Dziewczyny pokazały, że wolą walki, zaangażowaniem można wygrać mecz, nawet jeśli pewne elementy można wykonać lepiej. Pomimo iż gorzej atakowaliśmy, a wiadomo, że atak (w tym ze środka - od. red.) jest jednym z ważniejszych elementów, to wygraliśmy ten mecz - ocenił Stanisławczyk.

Szkoleniowiec mieleckich siatkarek po niedzielnej wygranej nieco zmarginalizował swoją rolę w drużynie. - Ja staram się tylko i wyłącznie im nie przeszkadzać - przyznał w rozmowie z dziennikarzami.

W najbliższy weekend nasz zespół powalczy na wyjeździe z Pałacem Bydgoszcz, który ma 3 punkty więcej. W meczu z #Volleyem z niezłej strony pokazała się wracająca do formy po kontuzji - atakująca Weronika Sobiczewska.

ITA TOOLS STAL MIELEC - #VOLLEY WROCLAW 3:1 (25:22, 27:25, 19:25, 25:19)

ITA TOOLS Stal Mielec: Bińczycka 2, Nesimović 10, Moszyńska 16, Calkins, Kazała 18, Bączyńska 22 - Mazur (libero) oraz Walczak, Sobiczewska 10. Trener Dominik Stanisławczyk.

#Volley Wrocław: Łazowska 6, Garncarz 7, Kaczmarzyk 10, Frankevych 13, Drózd 5, Dapić 18 - Lutsenko (libero) oraz Jurda 15. Trener Wojciech Kurczyński.

MVP: Anna Bączyńska. **Widzów** 400.

POZOSTAŁE WYNIKI: BOSTIK Bielsko-Biała - Chemik Police 3:1, Sokół & Hagic Mogilno - Metalkas Pałac Bydgoszcz 3:1, ŁOS Nowy Dwór Mazowiecki - UNI Opole 1:3, mecz Radomka - ŁKS na echodnia.pl.

1. KS DevelopRes Rzeszów	14	40	41:8
2. PGE Budowlani Łódź	14	33	36:14
3. UNI Opole	13	30	31:13
4. BOSTIK Bielsko-Biała	13	23	27:24
5. ŁKS Commercecon Łódź	11	21	26:19
6. LOTTO Chemik Police	14	21	28:27
7. OPałac Bydgoszcz	13	17	22:26
8. MOYA Radomka Radom	12	14	21:24
9. ITA TOOLS STAL Mielec	13	14	20:31
10. Sokół & Hagic Mogilno	14	13	21:34
11. #Volley Wrocław	13	11	15:30
12. ŁOS Nowy Dwór Maz.	14	0	4:42

W następnej kolejce: Pałac Bydgoszcz - ITA Tools Stal (pt. godz. 17.30); MOYA Radomka - DevelopRes (pt. 19). ©